Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 7 (250) • Lipiec 2017 • Cena 4,00 zł

● Gmina Gródek mistrzem! ● Kupalnoczka w Załukach ● Rozmowa z ks. Mikołajem Ostapczukiem ● Czy Gródek powinien odzyskać prawa miejskie? ● Bluszczyk kurdybanek



Fot. Dorota Sulżyk

„Kupalinka, kupalinka...”









XIV Spartakiada Powiatu Białostockiego w Gródku

















fot. Dorota Sulżyk



Jak to dobrze, że mamy dookoła mnóstwo roślinek większych i mniejszych. Nawet nasze dzieci wiedzą, jak wygląda pokrzywa, mniszek lekarski zwany mleczem, skubią sałatę, wyciągają rzodkiewkę z zagonka. Nie będzie im potrzebna hortiterapia – leczenie kwiatami, roślinami, pobyty w ogrodach terapeutycznych. Niestety, okazuje się, że w dużych miastach są dzieci, które nie mają kontaktu z roślinnością i takiej terapii będą potrzebowały. Na początku czerwca razem z Grupą Gospodyń Gródeckich spacerowałyśmy dookoła zalewu w Zarzeczanach, pochylałyśmy się prawie nad każdym napotkanym ziółkiem, a nasza przewodniczka zielarka Agnieszka Prymaka, która ma ogromną wiedzę na temat dziko rosnących roślin, wtajemniczała nas w ich cudowne właściwości (fragment relacji wraz informacjami znajdziecie w tym numerze). Okazało się, że wystarczy zaaplikować sobie taki spacer (wstyd się przyznać, ale kilka osób z GGG, wśród nich i ja, po raz pierwszy obeszły zalew dookoła), żeby stworzyć domową naturalną apteczkę. Nad naszym zalewem znajdziemy różne stanowiska, stąd niesamowite bogactwo ziół. Agnieszka wypatrzyła nawet bardzo rzadką roślinę! Jej nazwę przemilczę, żeby zapobiec pielgrzymkom ziołowych miłośników. W ostatnich latach obserwuje się wielki powrót ziół do kuchni, kosmetyki, medycyny. A, że na naszym Podlasiu zawsze doceniano ich moc, udowadnia w swoim artykule „Tak to było – pożytki z roślin dziko rosnących" pan Janusz Cimochowicz.

W czerwcu w gminie Gródek nie zabrakło polnych i ogrodowych kwiatów na wianki. Kupalnoczka w Załukach jest jedną z nielicznych okazji, kiedy można przypomnieć sobie technikę plecenia wianków. Wszystkie kobietki i te młodsze, i starsze występujące tego wieczoru na scenie miały prześliczne wianki na głowach. Uśmiechnięte dziewczyny z kwiatową dekoracją na włosach były najczęściej fotografowane przez obecnych na imprezie fotografów. Bo jak tu śpiewać hymn imprezy - „Kupalinkę" bez wianka na głowie? I co rzucać do Supraśli, kiedy tłum stojący na moście i nad brzegiem wypatruje płynących wianków?

Wracamy nad zalew w Zarzeczanach. Z okazji Dnia Samorządowca 2 czerwca 2017 r. obiekty sportowo-rekreacyjne w Zarzeczanach zatętniły sportowym życiem. Tego dnia Gmina Gródek była współorganizatorem XIV Spartakiady Samorządowej Powiatu Białostockiego. Przyjechali samorządowcy z 12 gmin, żeby rywalizować ze sobą w różnych konkurencjach. Byłam świadkiem wybuchu radości, kiedy to po podsumowaniu głównego sędziego okazało się, że Gmina Gródek została Mistrzem XIV Spartakiady. Ogromne gratulacje dla naszych przedstawicieli, którzy dali z siebie wszystko, żeby to zwycięstwo wywalczyć.

PS. Zapraszamy do współpracy. Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 20 lipca na adres dsulzyk@gckgrodek.pl

Dorota Sulżyk

Wydarzenie

Gmina Gródek Mistrzem XIV Spartakiady Samorządowej Powiatu Białostockiego

2 czerwca 2017 r. obiekty sportowo-rekreacyjne w Zarzeczanach zatętniły sportowym życiem. I to nie za sprawą, jak to najczęściej bywało, piłkarzy, ale samorządowców. Tego dnia Gmina Gródek była współorganizatorem XIV Spartakiady Samorządowej Powiatu Białostockiego. Co roku ta impreza organizowana przez Starostwo Powiatowe odbywa się w innej gminie. „Tego typu wydarzenia promują sport, zdrowy tryb życia. W tej chwili jest moda na sport, moda na bieganie, na jazdę rowerem. Niektórzy pracownicy urzędów gmin, jednostek, na co dzień biegają, uprawiają sporty. A dzisiejsza impreza ma zachęcić wszystkich do tego. Możemy poprzez takie spartakiady wyrwać urzędników zza biurek. I już przez to zdrowy, pozytywny cel zostanie spełniony. Cieszę się, że w tym roku współorganizatorem Spartakiady jest gmina Gródek znana z bardzo przedsiębiorczego pana wójta Wiesława Kuleszy, kompetentnych pracowników, z dużej ilości pozyskanych środków, pięknych okoliczności przyrody, imprez kulturalnych. Przede wszystkim znana jest z ogromnej gościnności. Życzę jak najmniej kontuzji, wspaniałej atmosfery w duchu gościnności."– takimi słowami przywitała wszystkich wicestarosta Jolanta Den.

W Spartakiadzie wzięło udział 12 drużyn, reprezentujących gminy: Choroszcz, Gródek, Łapy, Michałowo, Suraż, Supraśl, Turośń Kościelna, Tykocin, Wasilków, Zabłudów, Zawady oraz Starostwo Powiatowe w Białymstoku. Przed oficjalnym rozpoczęciem spartakiady odbyła się prezentacja drużyn biorących udział w zawodach. Przemarsz reprezentacji gmin oraz Starostwa Powiatowego w Białymstoku poprowadzili uczniowie klas piątych z Zespołu Szkół w Gródku. Przez kilka godzin samorządowcy rywalizowali w wielu konkurencjach m.in. w piłce nożnej i siatkowej, rzucie do kosza, biegach na 60,100, 400 metrów, sztafetach, skoku w dal, slalomie zręcznościowym, rzucie lotką, przeciąganiu liny, w rozgrywkach finans-golfa, konkurencji strongmanów oraz w dwóch nowych konkurencjach podyktowanych bliskością zalewu: pływaniu na czas kajakiem i wędkowaniu „Rybka po Gródecku". Włodarze Gmin uczestniczyli w Trójboju Władz. W sędziowaniu pomagali gimnazjaliści z ZS w Gródku z nauczycielem wychowania fizycznego Eugeniuszem Sawickim.

Trzeba podkreślić profesjonalne przygotowanie wydarzenia. Szczególne podziękowania należą sie Monice Gościk i Agnieszce Lisowskiej z Urzędu Gminy - koordynatorkom oraz Magdalenie Łotysz za sprawne poprowadzenie imprezy. Nie było to momentami łatwe, gdyż niektóre dyscypliny odbywały się w różnych miejscach w tym samym czasie. Słyszało się ciągle głosy, że to tylko zabawa, ale widać było, że drużyny dają z siebie wszystko. I każda liczy na zwycięstwo. Chyba najwięcej emocji wywołało przeciąganie liny. W tym roku po raz pierwszy wzięły w tym udział kobiety. Widziałam, jak dziewczyny z gródeckiego Urzędu Gminy starają się ze wszystkich sił wypaść jak najlepiej, duch walki towarzyszył im do końca. Zaciskanie rąk, zaciskanie zębów, krzyki kibiców. Prawdziwe sportowe zachowania. Ciekawie było zobaczyć przedstawicieli naszego samorządu w innej niż do tej pory roli – pani skarbnik Renata Wysocka grająca w golfa, pan przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk rzucający lotką… Pomimo rywalizacji było to wydarzenie, które niewątpliwie integrowało wszystkich samorządowców z różnych gmin powiatu białostockiego.

Większość dyscyplin udowadniała, że siła tkwi w grupie. Tej siły i też szczęścia nie zabrakło tego dnia gródeckiej drużynie. Zwyciężyła w klasyfikacji generalnej, zdobywając 304 punkty. II miejsce przypadło Tykocinowi (199,5 p), III – Turośni Kościelnej (199 p). Gmina Gródek zdobyła również I miejsce w lekkoatletyce i w bloku rekreacyjnym oraz III miejsce w Trójboju Władz. Gratulujemy!

Dorota Sulżyk

Relacja z XXXI Sesji Rady Gminy

9 czerwca 2017 r.

Obrady XXXI Sesji Rady Gminy poprowadził **Przewodniczący Rady Gminy Wieczysław Gościk**. Po przyjęciu porządku obrad **Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza** przedstawił informację o swojej pracy w okresie międzysesyjnym (skrót zamieszczamy w tym numerze). **Radna Dorota Popławska** podziękowała za utwardzenie nawierzchni ulic Partyzantów i Kalinowskiego w Gródku. **Radna Monika Ratyńska** prosiła o przedstawienie sytuacji związanej z wykonaniem oświetlenia w Załukach. **Sekretarz Gminy Lilia Waraksa** wyjaśniła, iż wykonanie dokumentacji technicznej jest obecnie na etapie uzgodnień. **Radna Wiera Tarasewicz**, nawiązując do remontu ul. Młynowej, poinformowała, iż prawdopodobnie podsypka z ul. Młynowej trafiła na ul. Piaskową. Utrudnia to przejezdność ulicy, zwłaszcza rowerem, ze względu na dużą ilość kamieni. Wyraziła nadzieję, że jest to etap przejściowy i prosiła o wyjaśnienie tej kwestii. **Wójt** odpowiedział, że sprawa zostanie wyjaśniona.

W kolejnym punkcie obrad Radni zajęli się kwestiami dotyczącymi realizacji budżetu Gminy Gródek w 2016 r. **Wieczysław Gościk - Przewodniczący Rady** poinformował, iż sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Gródek za 2016 r. i informacją o stanie mienia Gminy Gródek Radni Rady Gminy otrzymali w ustawowym terminie oraz było ono tematem wspólnego posiedzenia komisji stałych Rady Gminy 7 czerwca 2017 r.

Wójt Wiesław Kulesza przedstawił zebranym sprawozdanie z działalności w 2016 r.:

„Po raz kolejny nadszedł czas na podsumowanie osiągniętych efektów wspólnie podejmowanych na rzecz Gminy działań: Rady Gminy, jako organu stanowiącego, i moich, nie tylko wykonujących zaplanowane w ramach budżetu zadania, ale także poszukujących najlepszych rozwiązań dla rozwoju Gminy i inicjujących działania służące polepszeniu bytu naszych mieszkańców. Dziś poddajemy ocenie wypracowane efekty oraz sposób ich osiągnięcia w 2016 roku. Dzięki zbieżnym celom, jakie nam przyświecały, wśród których, oprócz dynamicznego rozwoju w szerokim tego słowa znaczeniu, maksymalnego wykorzystania środków ze źródeł zewnętrznych w realizacji zadań, jest również oszczędne i racjonalne gospodarowanie środkami, udało się zakończyć 2016 r. nadwyżką budżetową w wysokości 500.197,74 zł. Nie oznacza to, że nie realizowaliśmy zadań inwestycyjnych, przeciwnie - sfinansowaliśmy własnymi środkami, bez konieczności równoważenia budżetu poprzez zaciąganie długów zwrotnych, wydatki majątkowe na łączną kwotę 1.104.233,47 zł.



Fot. Dorota Sulżyk

Od lewej: Radca Prawny Wojciech Srocki, Wójt Wiesław Kulesza, Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku Marek Jędrzejewski oraz Skarbnik Renata Wysocka

Ponadto nadwyżka operacyjna, czyli nadwyżka zrealizowanych dochodów bieżących nad wydatkami bieżącymi wyniosła 1.295.499,76 zł. Był więc to kolejny dobry rok. Zadaniem Samorządu jest rzeczywiste, a nie pozorne, wykonywanie zadań w imieniu mieszkańców i dla ich dobra. Priorytetem jest więc rozwój szeroko rozumianej infrastruktury, tak aby móc jak najpełniej zaspokoić rosnące, w wyniku rozwoju postępu technicznego, potrzeby naszych mieszkańców. Aby móc zrealizować jak najwięcej zadań, a zwłaszcza zadań inwestycyjnych, staramy się pozyskiwać środki zewnętrzne, przede wszystkich z budżetu Unii Europejskiej, ale także z budżetu państwa. Rok 2016 był pod tym względem trudny, gdyż jeden okres aplikacyjny 2007-2013 się zakończył, a nowy 2014-2020 dopiero się otwiera. W związku z tym wykorzystaliśmy, na ile można było, możliwości pozyskania środków na realizację własnych zadań z innych źródeł, takich jak budżet Powiatu Białostockiego, Województwa Podlaskiego czy Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Warte podkreślenia jest to, że znakomita większość złożonych przez Gminę wniosków otrzymuje dofinansowanie ze źródeł zewnętrznych. Mimo to, obecnie obowiązujące przepisy z zakresu finansów publicznych sprawiają, że realizacja nałożonych wieloma ustawami zadań, niejednokrotnie stawia organy gminy - Radę Gminy i Wójta Gminy, przed koniecznością podejmowania trudnych decyzji i dokonywaniem wyborów, które ważne zadania przyjąć do realizacji w danym roku budżetowym, a które równie ważne zrealizować w latach następnych. Istotnym ograniczeniem dla realizacji zadań Gminy jest przede wszystkim wprowadzony ustawą z 2009 r. o finansach publicznych obligatoryjny warunek, mający zastosowanie nie tylko do planu budżetu, ale co trudniejsze - również do jego realizacji, stanowiący, że wydatki bieżące nie mogą być wyższe niż dochody bieżące powiększone o nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych i wolne środki, a także przepis stanowiący o tym, że budżet nie może być uchwalony, gdy jego realizacja spowoduje naruszenie relacji z art. 243 ustawy o finansach publicznych, czyli przekroczenie tzw. dopuszczalnego wskaźnika spłaty długu.

Mimo wielu trudności udało się w 2016 r. zrealizować zdecydowaną większość zaplanowanych zadań, zarówno bieżących, jak i majątkowych, w taki sposób, by wypracować wynik budżetu znacznie lepszy niż pierwotnie planowaliśmy. Racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi pozwoliło nie tylko na zakończenie roku nadwyżką, podczas gdy w budżecie gminy założenia przewidywały deficyt w wysokości 897.506 zł, ale także na spłatę przypadającego na 2016 r. zadłużenia.

Budżet gminy na 2016 r. uchwalony został w dniu 28 grudnia 2015 r. uchwałą Rady Gminy Gródek Nr XIII/105/15. Jednak dynamiczność realizacji zadań gminy służących całej wspólnocie gminy, uzależniona od stale zmieniających się potrzeb mieszkańców, czy możliwości pozyskania na realizację własnych zadań środków spoza budżetu naszej Gminy, powodowała konieczność korygowania i dostosowywania budżetu gminy zarówno w zakresie planu dochodów, jak i wydatków. Były to podej-

mowane inicjatywy przez organy gminy, jak i w wyniku decyzji innych organów administracji, w tym rządowej i innych instytucji. W wyniku tego plan finansowy gminy został zmieniony w 2016 r. jedenastoma uchwałami i dwunastoma zarządzeniami. Realizację budżetu gminy w 2016 r. rozpoczęliśmy wspólnie od dochodów zaplanowanych w kwocie 17.277.880 zł, w tym: bieżących w kwocie 16.927.880 zł i majątkowych w kwocie 350.000 zł. Wydatków zaplanowanych w kwocie 17.294.355 zł, w tym: bieżących w kwocie 16.241.920 zł i majątkowych w kwocie 1.052.435 zł.

W efekcie dokonanych zmian, ostateczne planowane wielkości budżetu gminy na 2016 r. wyniosły - DOCHODY W KWOCIE 21.136.047,33 ZŁ, - WYDATKI W KWOCIE 21.884.527,33 ZŁ.

W 2016 r. dochodami majątkowymi w kwocie 149.026 zł sfinansowane zostały rozchody z tytułu spłaty zaciągniętego w 2015 r. kredytu na wyprzedzające finansowanie projektu pn. „Internet szansą rozwoju mieszkańców Gminy Gródek", a także własnymi środkami bez konieczności zaciągnięcia zobowiązań zwrotnych, spłaciliśmy raty kredytów w kwocie 348.200 zł i sfinansowaliśmy obsługę zadłużenia.

Dochody budżetowe zostały zrealizowane w 99,26% w kwocie 20.979.484,60 zł, zaś wydatki w 93,58% w kwocie 20.479.286,86 zł. W strukturze zrealizowanych dochodów, udział dochodów bieżących wyniósł 98,53 %, a majątkowych 1,47% wykonanych dochodów ogółem. Od wielkości pozyskanych w trakcie roku dochodów, ściśle zależy możliwość realizowania potrzeb mieszkańców Gminy, które dotyczą wszystkich sfer życia społecznego. Najistotniejszym źródłem dochodów są bieżące dochody własne. Główne ich źródła to:

- subwencja ogólna z budżetu państwa, która wynosi 37,29% dochodów bieżących, a największą jej częścią jest część oświatowa stanowiąca ok. 75,65% ogólnej kwoty subwencji,

- podatki i opłaty lokalne, w tym podatek od nieruchomości i opłata za gospodarowanie odpadami, które stanowią ok. 26,32 % dochodów bieżących,

- udziały w podatkach przekazywane przez Ministerstwo Finansów i Urzędy Skarbowe, które stanowią ok. 12,62 % dochodów bieżących, natomiast dochody z majątku Gminy, tj. ze sprzedaży nieruchomości oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości, składników majątkowych i przekształcenia prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności – ok. 1,07% zrealizowanych dochodów własnych ogółem.

Wydatki bieżące zostały wykonane w 94,88%, natomiast wydatki majątkowe w 75,40%. W 2016 r., mimo ograniczonej możliwości pozystkania dofinansowania z zewnątrz, udało się zrealizować lub rozpocząć, do realizacji w latach następnych, 29 zadań inwestycyjnych na łączną kwotę 317.608,40 zł, zgodnie z limitami wydatków na poszczególne zadania określonymi przez Radę Gminy w uchwale budżetowej, a także 12 zadań majątkowych polegających na udzieleniu dotacji celowych z budżetu gminy na łączną kwotę 784.989,65 zł. Nadal, tak jak w latach ubiegłych, niezbędna jest dla rozwoju gminy budowa i rozbudowa infrastruktury w każdej płaszczyźnie służącej poprawie życia społecznego. W dalszym ciągu ważna jest przejezdność dróg, nadal ważny jest łatwy dostęp do sieci wodociągowej czy kanalizacyjnej, tworzenie i utrzymanie miejsc służących propagowaniu zdrowego stylu życia, kultury fizycznej, rekreacji i turystyce, dbanie o nasze zabytki, ważne jest ciągle oświetlenie miejsc publicznych. Obok tak ważnych zadań, Gmina ma także obowiązek realizować zadania, których efekty nie są na co dzień widoczne gołym okiem, a które są równie ważne mieszkańcom w pokonywaniu codziennych trudności. Poprzez realizację wydatków bieżących gmina zapewnia swym mieszkańcom m.in. oświatę, edukację, wychowanie i pomoc społeczną. Dziedziny te stanowią znaczące pozycje wśród wydatków budżetu Gminy, a ich udział wyniósł w 2016 r. ok. 66%, w tym wydatki w zakresie edukacji i oświaty ok. 33%, i w zakresie pomocy i polityki społecznej ok. 33%. Wydatki na administrację publiczną, w tym na Radę Gminy, Urząd Gminy i Urząd Stanu Cywilnego wyniosły ok. 9% ogółu wydatków budżetowych, natomiast na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska przeznaczyliśmy ok. 6% wydatków.

Zadania gminy realizowane były również przez instytucje nie będące jednostkami organizacyjnymi gminy. W 2016 r. zrealizowane zostały zadania z zakresu bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej, oświaty i wychowania, świadczenia specjalistycznych usług opiekuńczych w sferze ochrony i promocji zdrowia oraz popularyzacji sportu, poprzez powierzenie ich wykonania stowarzyszeniom i przekazanie na ten cel dotacji na łączną kwotę 788.700,16 zł. Gmina wzięła również udział w realizacji zadań powiatowych poprzez udzielenie wsparcia finansowego w kwocie 600.044,16 zł, oraz przekazała dotację w kwocie 30.000 zł na wykonanie prac remontowo-konserwatorskich obiektu zabytkowego, tj. Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gródku.

Podsumowaniem włożonego wspólnie wysiłku w wykonanie budżetu w 2016 r. jest z pewnością roczne sprawozdanie, które potwierdza, że priorytetem w działaniu było dążenie do realizowania takich strategicznych kierunków polityki społecznej i gospodarczej Gminy, jak m.in.:

1) poprawa jakości gminnego środowiska naturalnego poprzez wspieranie zadań związanych z gospodarką wodno-kanalizacyjną, oczyszczaniem ścieków, składowaniem odpadów komunalnych i segregacją odpadów,

2) modernizacja infrastruktury edukacyjnej, kulturalnej i społecznej, w tym użyteczności publicznej,

3) dążenie do optymalnego zaspokojenia potrzeb mieszkańców w zakresie opieki zdrowotnej, bezpieczeństwa publicznego i pomocy społecznej,

4) dążenie do maksymalnego zwiększenia dochodów ze środków pomocowych i innych źródeł zewnętrznych,

5) zwiększenie udziałów wydatków majątkowych w wydatkach ogółem, ograniczenie wydatków bieżących.

Realizując budżet, dążyłem do osiągnięcia tych priorytetów, czego potwierdzeniem jest zakup samochodu i sprzętu ratowniczo-gaśniczego, założenie monitoringu czy systemów alarmowych na obiektach użyteczności publicznej, utwardzenie terenu przy budynku szkoły w Załukach i budowa podjazdu umożliwiającego dostęp dla osób niepełnosprawnych, rozbudowa oświetlenia ulicznego w Zarzeczanach, docieplenie budynku Ośrodka Zdrowia, modernizacja dachu na budynkach mieszkalnych przy ul. Fabrycznej i ul. Chodkiewiczów, wspólnie z Powiatem Białostockim - przebudowa drogi powiatowej biegnącej przez Załuki oraz drogi Bobrowniki-Chomontowce oraz zrealizowanie wielu innych zadań sfinansowanych z dochodów własnych gminy.

Realizacja budżetu – zarówno dochodów, jak i wydatków – w 2016 r. przebiegała prawidłowo, o czym świadczą wypracowane wskaźniki wykonania budżetu. Pozwoliło to na płynne i terminowe wywiązywanie się z zobowiązań i realizowanie nałożonych na gminę zadań, przede wszystkim dalszą poprawę infrastruktury w Gminie.

Odnosząc się do powyższej prezentacji realizacji budżetu, która przedstawiona została szczegółowo w sprawozdaniu z wykonania budżetu, mogę stwierdzić, że realizacja przebiegała płynnie, nie wystąpiły żadne zdarzenia, które negatywnie wpłynęłyby na spłatę zobowiązań, a które mogłyby utrudnić realizację zadań gminy, a przede wszystkim, które spowodowałyby zwiększenie zadłużenia gminy. Stopień realizacji budżetu świadczy o wykonaniu wszystkich założonych w uchwale budżetowej na 2016 r. zadań zgodnie z zasadą legalności, gospodarności, rzetelności i celowości w gospodarowaniu środkami publicznymi, a środki publiczne wykorzystane zostały zgodnie z przeznaczeniem."

Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk odczytał pozytywną opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku o przedłożo-

nym przez Wójta sprawozdaniu z wykonania budżetu Gminy Gródek za 2016 r., **Radny Janusz Michał Cimochowicz - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gródek** odczytał opnię Komisji w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Gródek absolutorium za 2016 r., a Przewodniczący Rady - opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Białymstoku o wniosku Komisji Rewizyjnej. Na koniec tego punktu Radni jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Gródek absolutorium. **Wójt Wiesław Kulesza** podziękował za udzielenie absolutorium: „Udzielenie absolutorium zatwierdzone przez wszystkich radnych jest przede wszystkim wyrazem ogromnego zaufania, ale również potwierdzeniem, że moje dotychczasowe działania jako Wójta, są nie tylko akceptowane, ale nawet popierane przez mieszkańców Gminy Gródek. Bo przecież sprawowanie funkcji Wójta jest służbą dla dobra wszystkich mieszkańców gminy. Absolutorium to również wynik wzorcowej współpracy z Radą Gminy, prowadzonych rozmów, negocjacji, obopólnego zrozumienia, skutecznego dostosowania potrzeb do zasobów. Na to absolutorium pracowali również wszyscy pracownicy Gminy. To również motywacja do dalszej pracy i realizacji kolejnych zadań w Gminie."

Na posiedzenie sesji przybył **Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku Marek Jędrzejewski**. Korzystając z jego obecności, Radni zgłaszali potrzeby inwestycyjne i remontowe w zakresie dróg powiatowych na terenie gminy Gródek. Zgodnie stwierdzili, że jakość dróg powiatowych na terenie Gminy jest niezadowalająca, drogi wymagają gruntownej przebudowy, a nie jednie żwirowania i równania, które nie przynoszą oczekiwanych rezultatów. Dyrektor PZD w Białymstoku dodał, że współpraca z Gminą Gródek układa się wzorowo, a działania podejmowane przez Powiatowy Zarząd Dróg zależą od budżetu ustalonego przez Radę Powiatu Białostockiego i ich decyzje są w dużej mierze niezależne od wniosków składanych przez Powiatowy Zarząd Dróg.



Fot. Dorota Sulżyk

Na Sesję przybyli uczniowie z Samorządu Szkolnego ZS w Gródku wraz z opiekunem Krystyną Klimkiewicz

W kolejnym punkcie Radni zajęli się rozpatrzeniem uchwał (projekty otrzymali wraz z zaproszeniem na dzisiejsze posiedzenie, były one również przedmiotem obrad na wspólnym posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy Gródek 7 czerwca 2017 r.) **w sprawach:**

- zmian w budżecie Gminy Gródek na 2017 r; Skarbnik Gminy Renata Wysocka omówiła główne zmiany zaproponowane do budżetu Gminy na 2017 r.

- udzielenia dotacji celowej na roboty budowlane wykonywane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków; Paulina Cybulin-podinspektor Urzędu Gminy Gródek omówiła projekt uchwały. Wyjaśniła, że 8 maja bieżącego roku Parafia Prawosławna w Mostowlanach złożyła wniosek o udzielenie w 2017 r. dotacji celowej na prace konserwatorskie, restauratorskie i budowlane przy zabytku wpisanym do rejestru zabytków. Dotacja miałaby zostać udzielona na sfinansowanie prac konserwatorskich w zakresie odtworzenia zużytych, uszkodzonych i znajdujących się w złym stanie technicznym elementów klatki schodowej prowadzącej przez chór na dzwonnicę, odtworzenia podłóg białych stanowiących element klatki schodowej na poziomie parteru i dzwonnicy oraz wydzielenia chóru w cerkwi parafialnej w Mostowlanach. Przedmiotowy wniosek spełnia wszystkie wymogi formalne, a kwota, o którą wnioskuje parafia to 21 478 zł, co stanowi 30 % wartości robót określonych w kosztorysie.

- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie zadania inwestycyjnego w zakresie dróg powiatowych; projekt dotyczył udzielenia w 2017 r. dotacji w kwocie 115.000 zł na dofinansowanie zadania inwestycyjnego realizowanego przez Powiat Białostocki w zakresie przebudowy drogi Bobrowniki – Chomontowce;

- zmiany uchwały w sprawie opłaty targowej na terenie Gminy Gródek; zmiana dotyczy rozszerzenia katalogu stanowisk handlowych;

- wyrażenia zgody na przyjęcie do gminnego zasobu nieruchomości gruntowej będącej własnością osób fizycznych; projekt uchwały dotyczył działki stanowiącej część ul. Piaskowej w Gródku;

- przystąpienia do realizacji projektu współfinansowanego ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej w ramach Programu współpracy Interreg V-A Litwa – Polska; uchwała intencyjna w sprawie przystąpienia do realizacji w latach 2018-2019 projektu w zakresie poprawy kompetencji służb przeciwpożarowych;

- zmiany Statutu Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku oraz zmiany uchwały w sprawie Statutu Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku; oba projekty dotyczyły aktualizacji zapisów w statutach jednostek;

- udzielenia bonifikaty od ceny nieruchomości; Projekt uchwały omówił **Wójt Wiesław Kulesza**. **Radna Alina Gościk** zapytała, czy istnieje możliwość udzielenia bonifikaty większej niż 40 %. **Wójt** odpowiedział, że szczegółowe zasady udzielania bonifikaty określone zostały w uchwale nr XXI/161/12 z dnia 27 czerwca 2012 r. w sprawie określenia zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na czas oznaczony dłuższy niż trzy lata lub na czas nieoznaczony.

- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie działalności Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowej Woli; co roku Gmina Gródek przekazuje Powiatowi Białostockiemu dotację na działalność WTZ w Nowej Woli w wysokości skalkulowanej przez Powiat w zależności od ilości mieszkańców naszej Gminy uczestniczących w zajęciach. W 2017 r. będzie to kwota 5 331 zł.

Większość uchwał (przy dwóch uchwałach po 1 głosie wstrzymującym się) została podjęta przez Radnych jednomyślnie.

Radni nie mieli żadnych pytań i uwag do omawianej na wspólnym posiedzeniu 7 czerwca informacji w sprawie realizacji uchwał Rady Gminy Gródek podjętych w I

półroczu 2016 r. oraz sprawozdania z monitorowania Programu Rozwoju Gminy Gródek na lata 2015-2020.

Interpelacje, zapytania i wnioski radnych

Radny Grzegorz Borkowski poinformował, że ostatnie podsypywanie drogi w Bobrownikach nie przyniosło pozytywnych skutków. Dodał, że zostało to wykonane niedbale i byle jak. Wnioskował również o wyrównanie dróg na trasie autobusu szkolnego.

Radna Wiera Tarasewicz poinformowała, iż na ul. Południowej brakuje tabliczki z nazwą ulicy. Pytała również o przedstawienie aktualnej sytuacji z przyznawaniem Białego Gryfa - nagrody Wójta. Zwróciła uwagę, że warto zastanowić się nad konkursem na wykonanie maskotki Białego Gryfa, co promowałoby Gminę na różnego rodzaju imprezach. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że w pierwszej kolejności należy opracować wzór i wygląd statuetki. Przedstawił Radnym herb Gminy wykonany przez metaloplastyka, który mógłby być inspiracją i na jego bazie można by było stworzyć statuetkę Nagrody Wójta.

Radna Dorota Popławska wnioskowała o podsypanie ul. Łąkowej w Gródku.

Radna Grażyna Kubiak odczytała pismo mieszkanki Walił-Stacji, w którym postawiono następujące pytania: 1. w jakim terminie zostanie wykonana kanalizacja sanitarna na ul. Spacerowej w Waliłach-Stacji?; 2. w którym miejscu wykonano podsypkę żwirową w Waliłach-Stacji, o czym była podana informacja w ostatnim numerze „Wiadomości Gródeckich”?; 3. czy Wójt Gminy ma informacje na temat trwających prac rozbiórkowych na terenie byłej mieszalni pasz? **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że na każdej sesji informuje o postępach w pracach inwestycyjnych, w tym również w zakresie budowy kanalizacji sanitarnej w Waliłach-Stacji, która ujęta jest w projekcie złożonym do dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina.. Wstępna koncepcja projektu przeszła pozytywną weryfikację i do końca czerwca musimy złożyć pełny wniosek o dofinansowanie. Dodał, że podsypkę żwirową wykonano w okolicach ulic Kolejowej i Dworcowej. Natomiast w zakresie terenu byłej mieszalni pasz odpowiedział, że nie posiada żadnej wiedzy na temat. Jest to prywatna nieruchomość i do tej pory nikt nie składał m.in. wniosku o wydanie decyzji o warunki zabudowy.

Radny Andrzej Konończuk zgłosił, że po przeprowadzeniu modernizacji drogi do Bielewicz na dwóch zjazdach do posesji zrobiły się duże uskoki, które należałoby złagodzić i pytał również, czy są już jakieś informacje dotyczące montażu kolektorów słonecznych i paneli fotowoltaicznych dla mieszkańców Gminy. **Wójt Gminy** odpowiedział, że planowany termin rozstrzygnięcia naboru zaplanowany jest przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego na lipiec bieżącego roku.

Radna Małgorzata Popławska poinformowała, iż pomimo telefonowania i zgłaszania do Urzędu Gminy przez cały miesiąc na ul. Błotnej nie było oświetlenia.

Sprawy różne

Wieczysław Gościk - Przewodniczący Rady odczytał pismo mieszkanki Gródka w sprawie parkingu przy Lewiatanie.

Eugenia Gruszewska - sołtys sołectwa Nowosiółki podziękowała za wyrównanie drogi w Nowosiółkach. Poinformowała, że w ramach własnych starań została wykonana tablica ogłoszeń. Dodała, że świetlica wiejska wymaga natychmiastowego remontu - okna są spróchniałe i wypadają, dach z eternitu popękał.

Lilia Tomaszewska - sołtys sołectwa Królowe Stojło wnioskowała o wycinkę zakrzaczeń wzdłuż drogi. Zwróciła uwagę, że na spotkaniach konsultacyjnych w sprawie Programu Rewitalizacji frekwencja sołtysów i radnych była znikoma i przyszło zaledwie 6 osób.

Renata Zawadzka - sołtys sołectwa Waliły zapytała, czy droga we wsi zostanie w tym roku wyremontowana. Wójt Gminy wyjaśnił, że pierwszy przetarg został unieważniony ze względu na brak ofert, ale będzie ogłaszany kolejny w celu wyboru wykonawcy robót.

Więcej żadnych spraw w tym punkcie nie zgłoszono.

Po przyjęciu protokołu z XXX Sesji, **Przewodniczący Rady Wieczysław Gościk** zamknął obrady XXXI Sesji Rady Gminy Gródek.

W relacji wykorzystano protokół XXXI Sesji Rady Gminy.

Opracowanie
Dorota Sulżyk▲

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

Poprzednia Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 27 kwietnia 2017 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1. W okresie międzysesyjnym wydałem szereg zarządzeń:
• W sprawie określenia sposobu wykonania uchwał Rady Gminy Gródek (podjętych na XXX Sesji Rady Gminy);
• W sprawie przekazania sprawozdania finansowego Gminy Gródek za 2016 r.;
• W sprawie powołania Komisji Konkursowej do przeprowadzenia Gminnych Konkursów „Estetyczna Wieś Gminy Gródek 2017” oraz „Estetyczna posesja – Ogródki 2017”;
•W sprawie informacji o wykonaniu budżetu Gminy Gródek w 2016 r.;
• W sprawie wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu publicznego, obejmującego działkę Nr 212 o powierzchni 0,30 ha w Sofipolu;
• W sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 017-2020 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2017-2032;
• W sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2017 r.;
• W sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2017 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;
•W sprawie zmiany instrukcji sporządzania, kontroli i obiegu dokumentów księgowych w Urzędzie Gminy Gródek.

2. W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynęły 2 wnioski o wpis do Ewidencji, 5 wniosków o zmianę wpisu, 6 wniosków o wpis informacji o zawieszeniu działalności gospodarczej oraz 2 wnioski o wpis informacji o wznowieniu działalności. Przedłożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3.W zakresie spraw inwestycyjnych:
•W ramach realizacji zadania pn. „Wspólny Litewsko-Polski projekt – poprawa publicznej obsługi przeciwpożarowej”, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Interreg V-A Litwa – Polska, w dniu 17 maja 2017 r. został rozstrzygnięty przetarg na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego. Do realizacji zamówienia wybrano najkorzystniejszą ofertę złożoną przez firmę: SZCZĘŚNIAK Pojazdy Specjalne Sp. z o. o. z siedzibą w Bielsko-Białej. Samochód będzie kosztować 879 450,00 zł i w terminie do 29 września br. Strażacy powinni otrzymać nowy pojazd. Ponadto, w dniach 18-19 maja br. odbyła się wymiana personelu w ramach Wspólnego Litewsko-Polskiego projektu – poprawa publicznej obsługi przeciwpożarowej. Strażacy

ze Straży Pożarnej z rejonu Silale oraz Straży Pożarnej w Raseiniai na Litwie przyjechali do Gródka, gdzie zapoznali się ze strukturą i funkcjonowaniem Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku. Wymienili się doświadczeniami, zapoznali z dostępnym sprzętem i wyposażeniem OSP Gródek i OSP Załuki. Goście z Litwy mieli również możliwość zwiedzania stanowiska kierowania Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku oraz Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Nr 1 i 2 w Białymstoku. Na podobną wymianę do rejonu Silale na Litwie w najbliższym czasie uda się 5 Strażaków z OSP Gródek.

• Lokalna Grupa Działania Puszcza Knyszyńska poinformowała, że projekt pn. „Budowa placów zabaw w gminie Gródek" objęty wnioskiem o przyznanie pomocy w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju ze środków PROW na lata 2014-2020, została wybrana do dofinansowania. Projekt zakłada budowę 4 placów zabaw w miejscowościach: Gródek, Waliły-Dwór, Bobrowniki i Królowy Most. Planowany koszt całkowity to: 93 042,30 zł, w tym wartość dofinansowania: 59 202,00 zł.

Do dofinansowania zostały również wybrane 2 inne wnioski, obejmujące: „Przebudowę świetlicy wiejskiej w Podozieranach" oraz „Przebudowę świetlicy wiejskiej w Bielewiczach". Całkowita wartość projektów to: 249 228,44 zł, w tym wartość dofinansowania: 158 583,00 zł.

• Komisja Wyboru Projektów w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020 podjęła decyzję na temat wyników oceny koncepcji projektów z kolejnych dwóch Celów Tematycznych: Dostępność i Granice, złożonych w ramach pierwszego naboru wniosków. Zgodnie z decyzją podjętą 26 i 29 maja br. do złożenia pełnego wniosku aplikacyjnego zaproszone zostaną w sumie 82 projekty, w tym dwa Projekty Gminy Gródek.

Pierwszy projekt opracowany został wspólnie z Ukrainą – Radą wsi Wielick (będącą Beneficjentem Wiodącym) i obejmuje inwestycję w ramach priorytetu 2.1. Poprawa i rozwój usług transportowych i infrastruktury pn.: „Modernizacja infrastruktury drogowej w Gródku i Wielicku dla rozwoju społecznego i gospodarczego gmin". W ramach zadania Gmina Gródek planuje przebudowę drogi powiatowej Nr 1440B na odcinku ul. Polnej w Gródku (obejmującą m.in. budowę chodników) wraz z przebudową skrzyżowania poprzez budowę skrzyżowania typu rondo wraz z jego oświetleniem oraz zakup ciągnika drogowego z wyposażeniem - zamiatarką, pługiem i piaskarką, w celu utrzymania dróg w należytym stanie. Ukraina po swojej stronie zamierza zmodernizować 7 km drogi oraz zakupić sprzęt drogowy. Ponadto, zgodnie z rekomendacjami Programu Współpracy Transgranicznej, w ramach tego zadania zaplanowano szereg działań transgranicznych, m.in. konferencje, wizyty studyjne partnerów, festiwal rodzinny poświęcony bezpieczeństwu na drodze, kampanie. Całkowity koszt realizacji zadania wstępnie oszacowano na kwotę 1 048 550,00 euro, z czego dofinansowanie wynosi 943 659,00 euro (90%). Fiszka otrzymała 0 na 45 możliwych do uzyskania punktów.

Drugi projekt z udziałem Gminy Gródek, który został zaproszony do kolejnego etapu naboru w ramach priorytetu 2.1. Poprawa i rozwój usług transportowych i infrastruktury dotyczy inwestycji pn.: "Transgraniczna Sieć na rzecz Zrównoważonego Zarządzania Transportem", obejmujący partnerstwo Powiatu Białostockiego i Rejonowego Komitetu Wykonawczego w Grodnie. Projekt zakłada przebudowę odcinka drogi gminnej Nr 105067B w Bobrownikach oraz drogi powiatowej Nr 1282B na odcinku Bobrowniki-Łużany. Całkowity koszt realizacji zadania wstępnie oszacowano na kwotę 2 434 100,00 euro, z czego dofinasowanie wynosi 2 190 690,00 euro (90%). Fiszka otrzymała 34 na 45 możliwych do uzyskania punktów. Termin składania pełnych wniosków aplikacyjnych na chwilę obecną nie jest jeszcze znany.

• W dniu 25 maja br. zostało ogłoszone postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na przebudowę drogi w Waliłach. Otwarcie ofert zaplanowano na dzień 9 czerwca br. o godz. 9. Niestety nie wpłynęła ani jedna oferta.

• Również Powiatowy Zarząd Dróg w Białymstoku ogłosił przetarg nieograniczony na wykonanie inwestycji pn. „Przebudowa drogi powiatowej Nr 1440B polegająca na budowie chodnika na odcinku od ul. Dworcowej w Waliłach-Stacji do przejazdu kolejowego". Przypomnę, że realizacja inwestycji odbędzie się przy współudziale finansowym Gminy Gródek w kwocie 100.000 zł.

• Rozpoczęły się roboty budowlane w ramach zadania pn. „Przebudowa ul. Młynowej w Gródku – drogi gminnej Nr 105037B". Zgodnie z umową z Wykonawcą, którym jest Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Michałowie, termin wykonania zadania ustalono do dnia 18 sierpnia br.

• Wyłoniony przez Powiat Białostocki Wykonawca rozpoczął roboty budowlane w ramach zadania pn. „Wzmocnienie nawierzchni drogi powiatowej Nr 1436B w miejscowości Radunin", przy partycypacji finansowej Gminy Gródek w kwocie 115.000 zł.

Ponadto, w zakresie utrzymania dróg:

1) Powiatowy Zarząd Dróg w Białymstoku dokonał utrwalenia emulsją asfaltową i grysami nawierzchni dróg powiatowych: ul. Dworcowa w Waliłach-Stacji, część ul. Zarzeczańskiej w Gródku, część drogi Gródek-Bielewicze oraz część drogi w miejscowości Wierobie;

2) zgodnie z umową Firma „BUDOMOST" Spółka z o.o. zakończyła zadanie pn. „Potrójne utrwalenie emulsją asfaltową i grysami ul. Partyzantów i ul. Kalinowskiego w Gródku" za kwotę 47 351,43 zł brutto;

3) uzupełniono masą asfaltową i grysem ubytki w nawierzchni drogi do miejscowości Waliły-Dwór i ul. Zamkowej w Gródku;

4) dokonano podsypki żwirem dróg gminnych w miejscowościach: Józefowo, Gobiaty, Bobrowniki, Królowe Stojło, Waliły-Dwór i ul. Błotnej w Gródku.

• W zakresie zakupów inwestycyjnych podpisałem umowę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Podlaskiego w sprawie pomocy finansowej dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej na zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego. Przyznaną kwotę 6000 zł przeznaczymy na zakup sań lodowych dla OSP Gródek.

4.W ramach projektu „Opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Gródek na lata 2016-2020" współfinansowanego ze środków Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna, w dniach: 25 i 26 maja br. w Gminnym Centrum Kultury odbyły się spotkania konsultacyjne z przedstawicielami różnych grup interesariuszy oraz mieszkańcami.

Na spotkania konsultacyjne zaproszono radnych, sołtysów, przedsiębiorców, przedstawicieli organizacji pozarządowych i stowarzyszeń oraz mieszkańców.

Uczestnicy spotkań zapoznali się z zasadami tworzenia programu rewitalizacji, w ramach przeprowadzonej analizy SWOT określili słabe i mocne strony Gminy Gródek, problemy i ich przyczyny, wspólnie przedstawili propozycje przedsięwzięć możliwych do zrealizowania na obszarach wytyczonych do rewitalizacji.

5. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:
- 10 decyzji o warunkach zabudowy;
- 1 decyzję o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego;
- 4 decyzje zezwalające na usunięcie drzew;
- 2 decyzje stwierdzające brak potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko: przedsięwzięcia polegającego na budowie stawu na nieruchomości w obrębie Downiewo oraz przedsięwzięcia polegającego na przebudowie 10 istniejących przepustów piętrzących i remoncie rolniczej drogi gruntowej;

- 1 decyzję nakazującą przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacji sanitarnej.
6.W ramach współpracy ze Stowarzyszeniem Przyjaciół Puszczy Knyszyńskiej „Wielki Las" i Parkiem Krajobrazowym Puszczy Knyszyńskiej w dniu 25 maja br. w sali konferencyjnej Gminnego Centrum Kultury w Gródku odbyły się warsztaty pn. „Drzewo nie tylko na Święto Drzewa". W trakcie warsztatów pracownicy Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej w przystępny sposób zaprezentowali temat różnorodności gatunkowej, krajobrazowej, oczyszczania i kształtowania klimatu poprzez sadzenie i dbałość o drzewa. W warsztatach wzięli udział pracownicy Urzędu Gminy Gródek i jednostek organizacyjnych, uczniowie III klas Gimnazjum w Gródku oraz zainteresowani mieszkańcy Gminy Gródek. Uczestnicy szkolenia otrzymali sadzonki drzew gatunków rodzimych: lip i dębów, które wspólnie posadzono w parku w Gródku, w ciągu ul. Chodkiewiczów oraz nad zalewem w Zarzeczanach. Paliki do podtrzymania nasadzonych drzewek przygotowała firma PPU „FORMAT" Piotr Szutkiewicz.
Ponadto, w ramach projektu wykonany został pokazowy zabieg pielęgnacyjny dębu rosnącego w parku w Gródku.

7. Kontynuując dobrą tradycję, w dniu 9 maja 2017 r. ogłosiłem kolejną edycję konkursów „Estetyczna Wieś Gminy Gródek 2017" oraz „Estetyczna Posesja - Ogródki 2017". W terminie do dnia 31 maja 2017 r. do udziału w konkursach zgłoszono 26 indywidualnych posesji i 11 wsi z terenu Gminy Gródek.
Podsumowanie wyników konkursów odbędzie się na sesji Rady Gminy Gródek w październiku br.

8. W dniu 2 czerwca 2017 r. na obiektach sportowo-rekreacyjnych w Zarzeczanach odbyła się XIV Spartakiada Samorządowa Powiatu Białostockiego. Organizatorem Spartakiady jest Starostwo Powiatowe w Białymstoku, natomiast nam przypadł zaszczyt współorganizowania tegorocznej edycji. W Spartakiadzie wzięło udział 12 drużyn, reprezentujących gminy: Choroszcz, Gródek, Łapy, Michałowo, Suraż, Supraśl, Turośń Kościelna, Tykocin, Wasilków, Zabłudów, Zawady oraz Starostwo Powiatowe w Białymstoku. Samorządowcy rywalizowali w wielu konkurencjach sportowo-rekreacyjnych, m.in. w piłce nożnej i siatkowej, rzucie do kosza, biegach na 60,100, 400 metrów, sztafetach, skoku w dal, slalomie zręcznościowym, rzucie lotką, przeciąganiu liny (w tym po raz pierwszy – również kobiet), w rozgrywkach finans-golfa, konkurencji strongmanów oraz w dwóch nowych konkurencjach: pływanie na czas kajakiem i wędkowanie „Rybka po Gródecku". Włodarze Gmin uczestniczyli w Trójboju Władz.
XIV Spartakiada, w ocenie uczestników, była sukcesem organizacyjnym Gminy Gródek oraz jak pokazały wyniki - również sukcesem sportowym, gdyż Gmina Gródek zwyciężyła w klasyfikacji generalnej, zdobywając również I miejsce w lekkoatletyce i w bloku rekreacyjnym oraz III miejsce w Trójboju Władz.
Zawody przebiegały w przyjaznej i wesołej atmosferze. Jeszcze raz dziękuję serdecznie wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie i przeprowadzenie tej imprezy, zwłaszcza Pani Monice Gościk i Pani Agnieszcze Lisowskiej, które koordynowały działania związane z przygotowaniem Spartakiady, Pani Magdalenie Łotysz za fachowe i sprawne poprowadzenie imprezy oraz wszystkim uczestnikom naszej reprezentacji za zaangażowanie i sportową postawę oraz godne reprezentowanie Gminy Gródek.

9. Ponadto, w minionym okresie uczestniczyłem:
- w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;
- w spotkaniu Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńska dotyczącym wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju;
- w obchodach Światowego Dnia Inwalidy;
- w obchodach Święta Straży Granicznej;
- w III Regionalnym Forum Energetycznym;
- w konferencji poświęconej podpisaniu umowy w sprawie udzielenia pomocy finansowej na realizację weekendowego połączenia kolejowego na trasie Białystok – Waliły;
- w Walnym Zebraniu Członków Lokalnej Grupy Działania Puszcza Knyszyńskiej;
- w V Spotkaniu Integracyjnym „Dobra Wola" 2017 w Nowej Woli.

Gródek, dnia 9 czerwca 2017 r.

Gródek, dnia 9 czerwca 2017 r.
Wójt Gminy Gródek
\mgr Wiesław Kulesza

Nowelizacja przepisów dotyczących ochrony zadrzewień

Od 17 czerwca 2017 r. obowiązują nowe przepisy wprowadzone ustawą z dnia 11 maja

2017 r. o zmianie ustawy o ochronie przyrody (Dz. U. poz. 1074) związane z usuwaniem drzew i krzewów z nieruchomości stanowiących własność osób fizycznych.

• Nie trzeba zgłaszać wycinki do Urzędu Gminy, jeżeli obwód pnia drzewa na wysokości
5 cm nie będzie przekraczał: 80 cm - w przypadku topoli, wierzb, klonu jesionolistnego oraz klonu srebrzystego; 65 cm - w przypadku kasztanowca zwyczajnego, robinii akacjowej oraz platanu klonolistnego; 50 cm - w przypadku pozostałych gatunków drzew.

• Jeżeli drzewo będzie miało większy obwód, jego planowaną wycinkę należy zgłosić do Urzędu Gminy. W zgłoszeniu trzeba podać imię i nazwisko wnioskodawcy, dane nieruchomości oraz dołączyć rysunek, bądź mapkę gdzie na działce znajduje się planowane do wycięcia drzewo. Po dokonaniu zgłoszenia w terminie 21 dni zostaną przeprowadzone przez pracownika Urzędu Gminy oględziny drzewa, które miałoby zostać wycięte. W terminie 14 dni od dnia dokonania oględzin Gmina może, w drodze decyzji administracyjnej, wnieść sprzeciw. Jeśli w ciągu dwóch tygodni od przeprowadzonych oględzin, Gmina nie zgłosi sprzeciwu do planowanej wycinki, tzn. udzieli milczącej zgody, to właściciel nieruchomości będzie mógł ją przeprowadzić. Jeżeli w terminie 6 miesięcy od przeprowadzonych oględzin drzewo nie zostanie usunięte, to należy dokonać ponownego zgłoszenia.

• UWAGA! Jeśli przed upływem pięciu lat od dokonania oględzin działki przez urzędnika właściciel wystąpi o pozwolenie na budowę związane z prowadzeniem działalności gospodarczej i budowa będzie realizowana na części nieruchomości, gdzie rosły usunięte drzewa, właściciel będzie musiał uiścić opłatę za wycinkę tych drzew.

• Wszystkie inne podmioty, a także osoby fizyczne usuwające drzewa w związku
z prowadzeniem działalności gospodarczej, obowiązane są do uzyskania zezwolenia na usunięcie drzewa.

Szczegółowych informacji odnośnie usuwania drzew lub krzewów udziela Agnieszka Klebus, Urząd Gminy Gródek, tel. 85 71 80 664.

Delegacja z Wołkowyska

10 czerwca 2017 r. w Gminie Gródek gościła delegacja z Wołkowyskiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego, składająca się z następujących przedstawicieli: Mihail Mihaylovich Sitko – Przewodniczący Wołkowyskiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego, Tatyana



Fot. UG w Gródku

Wiktorowna Andrushkevich – Wiceprzewodnicząca Wołkowyskiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego oraz Siergiej Siergiejewicz Jankowski – Szef Straży Pożarnej Rejonu Wołkowyskiego. Głównym celem spotkania było nawiązanie dalszej współpracy w zakresie realizacji wspólnego przedsięwzięcia pn. „CREATING THE REGIONAL CULINARY LEGACY CENTRES ON THE BASE" („Stworzenie Ośrodków Regionalnego Dziedzictwa Kulinarnego na bazie Gminnych Ośrodków Kultury") w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska - Białoruś - Ukraina 2014-2020 oraz podpisanie przez Wójta Gminy Gródek oraz Przewodniczącego Wołkowyskiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego listu intencyjnego i umowy o współpracy. Oba te dokumenty sformalizowały dotychczasową współpracę Gminy Gródek i Wołkowyska oraz doprecyzowały kwestie związane z przygotowaniem i złożeniem pełnego wniosku aplikacyjnego na w/w zadanie. Podjęta współpraca to odzwierciedlenie podjętej przez Radnych Gminy Gródek 24 marca 2017 r. uchwały Nr XXIX/239/17 w sprawie nawiązania partnerskiej współpracy pomiędzy Gminą Gródek a Wołkowyskim Rejonowym Komitetem Wykonawczym.

Doradca
Katarzyna Matowica▲

Powitanie pociągu



Fot. Sylwester Jarocki

17 czerwca po prawie rocznej przerwie wtoczył się na stację w Waliłach pociąg. I w tym momencie przestał padać deszcz, który na pewno wystraszył niektóre osoby, mające zamiar przybyć na powitanie pociągu. O 10.15 razem z innymi pasażerami wysiadł Marszałek Województwa Podlaskiego Jerzy Leszczyński, który został przywitany tradycyjnie chlebem i solą przez Wójta Wiesława Kuleszę, Przewodniczącego Rady Gminy Wieczysława Gościka oraz Radną Alinę Gościk. Podczas wydarzenia nie zabrakło gości zaproszonych: Dyrektora PKP PLK w Białymstoku Andrzeja Kiermana, Dyrektora Podlaskiego Oddziału Przewozów Regionalnych Jarosława Glazera, Zastępcy Dyrektora Andrzeja Borawskiego, Dyrektor Departamentu Informacyjnego w Urzędzie Marszałkowskim Agnieszki Aleksiejczuk, Burmistrza Michałowa Włodzimierza Konończuka, Burmistrza Zabłudowa Adama Tomanka, Andrzeja Kasperowicza, Marcina Wróbla, Tak jak i w ubiegłym roku na pasażerów inauguracyjnego pociągu oraz przybyłych mieszkańców gminy Gródek czekał poczęstunek – ciepły, pyszny bigos przygotowany przez kucharki z Zespołu Szkół, występy zespołów działających przy GCK – „Jesienny liść", „Śpiawaj dusza"



Fot. Sylwester Jarocki

i szkolna „Kazka", promocyjny namiot Gminy Gródek.

Trasa przez Puszczę Knyszyńską jest bardzo malownicza. Miejmy nadzieję, że grzybów i innych dóbr leśnych nie zabraknie w tym sezonie. Można pojeździć rowerem po okolicach (pociągiem przyjeżdżają też rowerzyści). Można też wpaść do rodziny, znajomych w odwiedziny. Nowością w tym roku jest wygodny dojazd do Gródka i nad zalew w Zarzeczanach za symboliczną złotówkę . W Waliłach turyści będą mogli przesiąść się do skomunikowanych z pociągami autobusów. Dzięki temu, że tym razem będą kursowały 2 pary dziennie (pociąg przyjedzie z Białegostoku do Walił i nie będzie stał na stacji tak jak w poprzednim roku, tylko wróci do Białegostoku, żeby po południu jeszcze raz zrobić ten sam kurs) będą mogli skorzystać też mieszkańcy Gródka i Walił-Stacji. Także miejmy nadzieję, że tegoroczna frekwencja będzie lepsza od tej sprzed roku, kiedy to przez 3 miesiące weekendowego kursowania pociągu z przejazdu skorzystało ok. 2500 osób.

Pociąg weekendowy będzie jeździć w soboty i niedziele od 17.06.2017 r. do 15.10.2017 r. Dodatkowo będą uruchomione pociągi specjalne na imprezy plenerowe: Basowiszcza 14 lipca, Siabrouskuju Biasiedu 29 lipca i Święto Grzyba w Sokolu 2 września.

Rozkład jazdy pociągów:

Białystok odjazd 9:27 – Waliły przyjazd 10:15
Białystok odjazd 16:02– Waliły przyjazd 16:50
Waliły odjazd 10:28 – Białystok przyjazd 11:15
Waliły odjazd 17:00 – Białystok przyjazd 17:47

(ds)

Dzień Dziecka w lesie

Tyle atrakcji i emocji dawno nie było nad naszym pięknym zbiornikiem Wyżary. 11 czerwca 2017 r. w Nadleśnictwie Waliły odbyła się impreza pracownicza z okazji Dnia Dziecka. Na naszych najmłodszych czekało moc atrakcji: zabawy i gry leśne, prezentacje sprzętu Straży Pożarnej, Straży Granicznej, Policji, 18 Pułku Rozpoznawczego, zabawy w średniowiecznym grodzie, pokaz rekonstrukcji historycznej, stoisko cyrkowe, duże gry, kącik maluszka, zabawy integracyjne, jazda konna, wioska indiańska i wiele innych. Wszystkim małym i trochę większym uczestnikom zabawy życzymy, żeby ich Dzień Dziecka trwał przez cały rok.



Fot. Małgorzata Zbyryt

Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły)

Autobusem do lasu

Dwa zabytkowe autobusy, grupa zapaleńców i las. Tak niewiele trzeba, by stworzyć naprawdę wyjątkowe wydarzenie. Klub Miłośników Komunikacji Miejskiej w Białymstoku 27 maja 2017 r. zorganizował wycieczkę po Puszczy Knyszyńskiej. Dwa Jelcze 120MM/1 przejechały z Białegostoku przez Supraśl, Kopną Górę, Poczopek, Krynki, Kruszyniany aż do Nadleśnictwa Waliły. Tutaj uczestnicy mieli okazję wziąć udział w zajęciach edukacyjnych o tematyce leśnej. Na terenie szkółki leśnej Lipnik odbył się wielki finał wycieczki.

Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły)

Piknik nad zalewem

27 maja dzieci z grupy I i II z Przedszkola Samorządowego w Gródku wraz z rodzicami bawili się na pikniku nad zalewem. Czekało tam na dzieci wiele atrakcji: dmuchany zamek do skakania, gry i zabawy prowadzone przez animatora, a także ognisko z kiełbaskami. Piknik zorganizowano dzięki funduszom z kiermaszów świątecznych (bożonarodzeniowego i wielkanocnego), które były organizowane w przedszkolu.



Fot. Przedszkole w Gródku

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włożyli wiele pracy w przygotowanie ozdób świątecznych oraz i tym, którzy je kupili. Dzięki temu dzieci wraz ze swoimi rodzinkami spędziły miło i przyjemnie sobotni, słoneczny dzień.

Lilla Gierasimczyk i Marta Grycuk

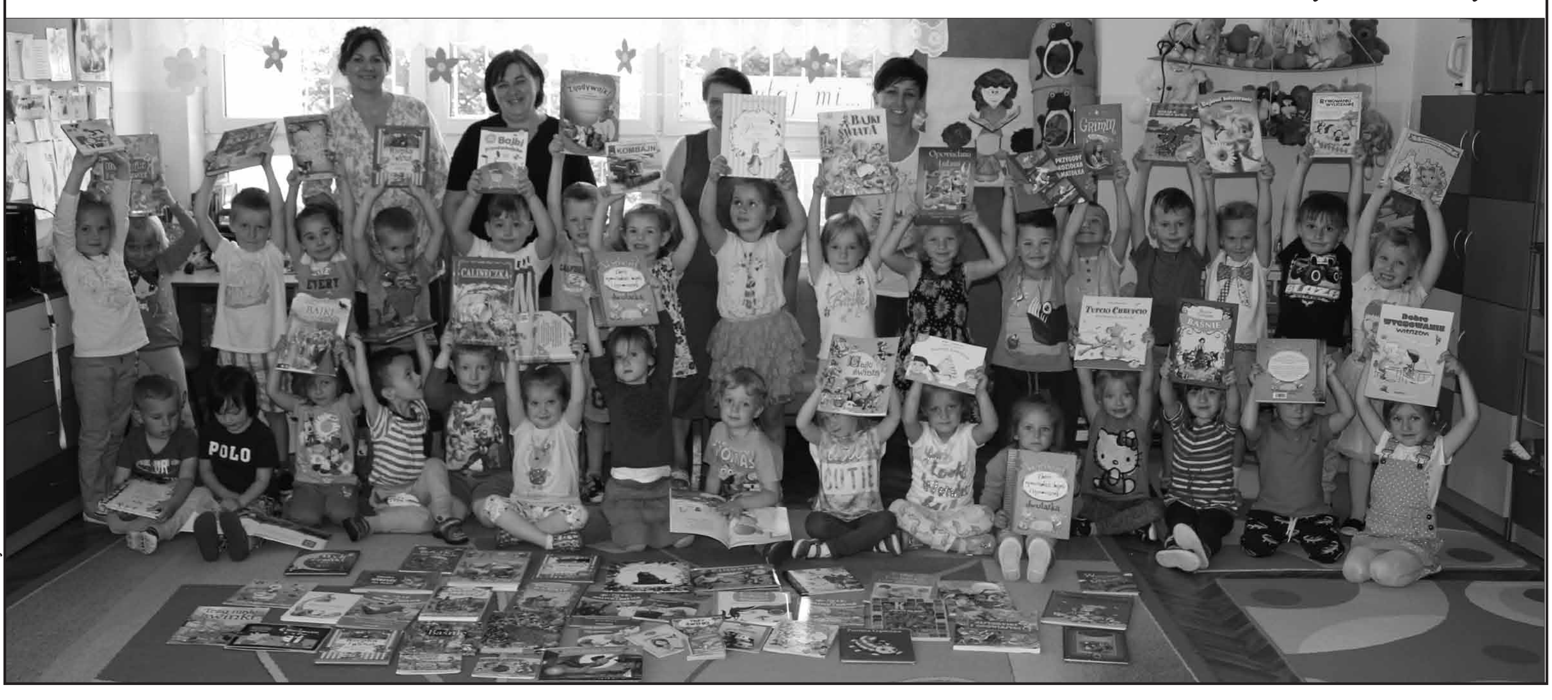
CIĄG DALSZY AKTUALNOŚCI NA STRONIE 23

„Poczytaj mi…”

Przedszkole Samorządowe w Gródku od kwietnia do czerwca realizowało projekt edukacyjny „Poczytaj mi…” . Głównym jego założeniem było rozwijanie kontaktu dzieci z książką poprzez wspólne czytanie ze społecznością lokalną. Projekt cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Czytanie rozpoczęły organizatorki projektu p. Lilla Gierasimczyk i p. Marta Grycuk. Ogółem przedszkolaków z książką odwiedziły, bądź przekazały im książki- 45 osób, a wśród nich: Wójt Gminy Gródek Pan Wiesław Kulesza, Przewodniczący Gminy Gródek Wieczysław Gościk, Beata Bućko, Ewelina Langer, Bartosz Kochanowicz, Andżelika Pasek- Mąka, Magda Łotysz, Anna Ostrowiecka, Małgorzata Popławska, Elżbieta Siliwoniuk, Ewelina Świerzewska, Marta Grycuk, Justyna Bancarewicz, Agnieszka Ławniczuk, Urszula Wawreniuk, Izabela Borys, Katarzyna Rogacz, Dorota Gorbacz, Dorota Popławska, grypa V Przedszkola Samorządowego z p. Agnieszką Litwin, Maria Żukowska, Aniela Wysocka, Krzysztof Kochanowicz, Martyna Bura, Alicja Wysocka, Iwona Kalinowska, Agata Siemiżon, Justyna Kubiak, Marta Bielenia, Halina Popławska, Wiera Tarasewicz, Paulina Treska, Magdalena Kozioł, Kamila Treska, Małgorzata Mielesza, Damian Mielesza, Iza Rogacz, Filip Jabłonowski, Irena Rogacz, Nina Markiewicz, Agnieszka Świątkiewicz, Daria Kardasz- Szeszko, Dorota Sulżyk.

Serdecznie dziękujemy wszystkim za podjęcie z nami współpracy i przekazanie około 100 książeczek do przedszkolnej biblioteki. Wzbogaciły one nasze zbiory i będą służyły dzieciom przez długie lata.

Lilla Gierasimczyk i Marta Grycuk



Fot. Dorota Sulżyk

„Życie drzew"

Na końcu kładki przy zbiorniku wodnym Wyżary od 22 czerwca możemy wejść do niezwykłej „leśnej galerii". To właśnie w czwartek w okolicy zbiornika wodnego Wyżary, na terenie Nadleśnictwa Waliły miało miejsce wyjątkowe wydarzenie – wernisaż wystawy „Życie drzew". Pod takim tytułem kryją się rzeźby z drewna i ekologicznych materiałów - rezultat wspólnej rocznej pracy członków Grupy Nowolipie (grupa osób chorych na SM zajmująca się w ramach terapii działalnością artystyczną) oraz studentów wydziału rzeźby warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Inicjatorem oraz opiekunem i dobrym duchem całego przedsięwzięcia jest Paweł Althamer (rzeźbiarz, performer, twórca instalacji, filmów wideo, opiekun grupy artystycznej „Nowolipie"). „Leśną galerię" można zwiedzać, oglądać, dopóki nie ulegnie czasowi, zwierzętom, owadom, roślinom…

Dorota Sulżyk

(Dłuższy materiał z wydarzenia zostanie opublikowany w następnym numerze)

Fot. Izabela Niczyporuk - Chudecka



Fot. Izabela Niczyporuk - Chudecka



Kupalnoczka

Tradycja plecenia wianków w narodzie jeszcze nie zaginęła. Starsze i młodsze dziewczyny potrafią wyczarować z kwiatów, liści i traw przepiękne wianuszki. I to one były najchętniej fotografowane tego sobotniego wieczoru 24 czerwca. Tegoroczna Kupalnoczka w Załukach udowodniła, że jest to impreza wyczekiwana przez wiele osób. Ma mnóstwo sympatyków nie tylko z naszej gminy, ale i całego regionu. Wiem też, że niektórzy turyści zaplanowali przyjazd w nasze okolice właśnie specjalnie w tym terminie. Co ciekawe, impreza przyciąga też rzesze młodzieży. W tym roku myślałam, że wyprzedzając korowód przechodzący od sceny na placu szkolnym w Załukach nad pobliską Supraśl, uda mi się zająć dobre miejsce na moście. Ku mojemu zdziwieniu, w okolicach mostu na kulminacyjny punkt oczekiwał już tłum. Podczas rzucania wianków na wodę zawsze są emocje. Czy znajdą się śmiałkowie do ich łapania? Tym razem (bo w ubiegłym roku nikt się nie odważył) wskoczyły dwie osoby, ktoś jeszcze próbował gramolić się do wody.

„Kupalle cudounaje, pahoda utrymałasia, dażdżu niama, szmat ludziej, moładzi mnoho, bahataja prahrama, usie hulajuć, wohniszcza haryć, cudounaja atmasfera. Na reczcy puskali wianoczki, napeuna niekalki parau prybudzie. Chyba uże z 15 let Kupalle tut u Załukach" – tak podsumował tegoroczne Kupalle Jan Karpowicz – lider kapeli Chutar.

Jak co roku na scenie zaprezentowały się zespoły działające przy GCK w Gródku (Raześpiawany Haradok, Chutar, Jesienny liść, Kalina, Kalinka, Vena, Śpiawaj Dusza) oraz Kazka z gródeckiego Zespołu Szkół. Gościnnie wystąpił męski zespół Uladary z Białorusi z zachwycającą choreografią oraz Malwianki z Wasilkowa. Dla miłośników nurtu disco-polo zagrał zespół SajZ. Bardzo ciekawie zaprezentował się ze swoim „akordeon show" Łukasz Wojtkiewicz (znany z serwisu YouTube jako „Lukaszkowy"), który rozgrzał publiczność przed występem gwiazdy wieczoru - zespołu Prymaki. Cały szkolny plac wypełnił się bawiącym się tłumem. Imprezę tradycyjnie zakończyła zabawa ludowa, tym razem z zespołem Lider z Białegostoku. Podczas imprezy ks. Stanisław Kochanowski wyświęcił nowy wóz strażacki OSP Załuki.

Kupalnoczka została zorganizowana przez: Gminne Centrum Kultury w Gródku, Stowarzyszenie Załuki nad Supraślą, zespoły Kalina i Kalinka z Załuk. Zadanie współfinansowane jest przez Powiat Białostocki. Patronat medialny objęło Radio Orthodoxia oraz Obcasypodlasia.pl.

Dorota Sulżyk▲

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY:

- Wójtowi Gminy Gródek Panu Wiesławowi Kuleszy
- Starostwu Powiatowemu w Białymstoku na czele ze starostą Antonim Pełkowskim za współfinansowanie imprezy
- Irenie Koronkiewicz - Prezes Stowarzyszenia „Załuki nad Supraślą" za pomoc w organizacji imprezy oraz całemu ZARZĄDOWI Stowarzyszenie
- Janowi Koronkiewiczowi za pomoc w organizacji imprezy
- Piotrowi Sokołowskiemu za nieocenioną pomoc w organizacji imprezy
- Mariannie i Franciszekowi Apanowiczom za pomoc w organizacji imprezy
- Rafałowi Koronkiewiczowi prezesowi oraz strażakom z OSP Załuki
- Irenie Suprun – Dyrektor Niepublicznej Szkoły w Załukach
- Mieszkańcom Załuk za pomoc w organizacji
- Zarządowi Okręgowemu Polskiego Związku Łowieckiego w Białymstoku
- Piekarni „Maja" w Michałowie
- Firmie Grand Service z Gródka
- Dyrekcji i kucharkom Zespołu Szkół w Gródku
- Firmie cateringowej „Bar Zaścianki"
- Agencji ochrony „JARHEAD"
- Kierownikowi i pracownikom Komunalnego Zakładu Budżetowego w Gródku
- Markowi Zrajkowskiemu za obsługę nagłośnienienia
- zespołom występującym na imprezie

Patronom medialnym:
- Radio Orthodoxia
- Portalowi Obcasypodlasia.pl

Kupalnoczka 2017



fot. Dorota Sulżyk



Fot. Radosław Kulesza

25 czerwca odbył się KONCERT CHÓRU BIZANTYJSKIEGO im. Moyseja Petrovicha (Belgrad, Serbia) w ramach VI Festiwalu Kultury Serbskiej Vidovdan. Chór zaprezentował swój godzinny program w cerkwi parafialnej pw. Narodzenia NMP w Gródku. Na zakończenie Proboszcz ks. Mikołaj Ostapczuk, Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza oraz Dyrektor GCK Jerzy Ostapczuk podziękowali chórzystom za piękny śpiew i przybycie.(rk)



Fot. Sylwester Jarocki

20 czerwca 2017 roku w ramach XIV Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek pod hasłem „Biblioteka? Oczywiście!” - Biblioteka Publiczna w Gródku zorganizowała podsumowanie konkursu plastycznego pt. „Mój ulubiony bohater książkowy”, którego uczestnikami były dzieci z Przedszkola Samorządowego w Gródku. Wszystkie dostarczone prace plastyczne zostały nagrodzone. Na uroczystość podsumowania konkursu zaproszono Panią Ninę Markiewicz, która przeczytała dzieciom bajkę i przygotowała zagadki. Kierownik Biblioteki Publicznej w Gródku Pani Elżbieta Mieleszko-Jarocka również czytała przedszkolakom krótkie bajki. Przed rozdaniem dyplomów i nagród odbył się występ uczestników Koła Miłośników Książki, prezentujący układ taneczny do wakacyjnej piosenki.

Sylwia Zawadzka

WAKACJE W BIBLIOTECE

Zaparaszmy wszystkie dzieci w czasie wakacji na zajęcia do Biblioteki Publicznej w Gródku!!!

Zajęcia odbywają się w godz. 11.00 - 13.00

4 lipiec - 25 sierpnia konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży w wieku do 16 lat, pn. POCZTÓWKA Z WAKACJI

- 11 lipiec czytanie w plenerze (gry + zabawy)
- 18 lipiec "Kwiaty z papieru" - zaj. plastyczne
- 20 lipiec kino w bibliotece "Seans filmowo-bajkowy"
- 25 lipiec "Zakładki do książek" - zaj. plastyczne
- 27 lipiec czytanie w plenerze (gry + zabawy)
- 1 sierpnia "Dzień z zagadką" - zaj. edukacyjne
- 3 sierpnia kino w bibliotece "Seans filmowo-bajkowy"
- 10 sierpnia czytanie w plenerze (gry + zabawy)
- 22 sierpnia "zajęcia ruchowe - tor przeszkód"
- 29 sierpnia kino w bibliotece "Seans filmowo-bajkowy"

31 sierpnia Podsumowanie wakacji "Bal z nagrodami" (w tym rozstrzygnięcie konkursu)

SERDECZNIE ZAPRASZAMY !!!



Fot. Robert Lutostański

17 czerwca Grupa Gospodyń Gródeckich razem z dziewczynami z Koła Gospodyń Wiejskich „Ale Babki” ze Słuczanki brała udział w warsztatach tkaniny dwuosnowowej w GOK-u w Korycinie. Mistrzyni tkactwa pani Bernarda Rość pokazywała jak przygotować osnowę, założyć ją na krosna (mega trudne!), no i tkać (bardzo trudne, bo to tkanina dwuosnowowa!). Bardzo dziękujemy pani dyrektor GOK w Korycinie Beacie Matyskiel za zaproszenie, gościnność i serdeczne zaopiekowanie się naszą grupą. Jak na Korycin przystało, zrobiłyśmy truskawkowe i serowe zakupy. Pochyliłyśmy się też nad świętym korycińskim źródełkiem. Organizatorem wyjazdu było GCK w Gródku. (ds)



Fot. Sylwester Jarocki

14 czerwca delegacja z GCK wraz z solistami zespołu „Śpiawaj Dusza” odwiedziła Grodno w ramach współpracy z Grodieńskim Rajonno Kulturno-Informacyjnym Centram z Białorusi.

Po przyjeździe do Grodna mieliśmy okazję zwiedzić historyczne miejsca miasta. Następnie udaliśmy się do Odielska (wieś położona niedaleko Grodna) na Odielski Fest - święto wsi. Podczas imprezy wystąpili nasi soliści. Mimo deszczu i złej pogody zebrali wielkie brawa od tamtejszej publiczności.

Na zakończenie była kolacja oraz spotkanie z Marianem Skromblewiczem- twórcą ok. 300 drewnianych instrumentów muzycznych znajdujących się w tamtejszym domu kultury. (rk)



Fot. Radosław Kulesza

Wójt Gminy Gródek
Gminne Centrum Kultury w Gródku
Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
serdecznie zapraszają na imprezę

Войт Гміны Гарадок
Гмінны Цэнтр Культуры ў Гарадку
Беларускае Грамадска-Культурнае Таварыства
сардэчна запрашаюць на свята

Siabrouskaja Biasieda
Сяброўская Бяседа

GRÓDEK - BORYK 29 LIPCA 2017, GODZ. 17^{00}
ГАРАДОК – БАРЫК 29 ЛІПЕНЯ 2017, 17^{00} ГАДЗІНА

Wystąpią największe gwiazdy sceny białoruskiej:
Cwiecien
Spadczyna
Kupalinka
Prymaki

Выступяць вялікія зоркі беларускай сцэны:
Цвецень
Спадчына
Купалинка
Прымакі

W PROGRAMIE:
KONCERT ZESPOŁÓW Z POLSKI I BIAŁORUSI, KONKURSY, SMAKI KUCHNI REGIONALNEJ, POKAZ FAJERWERKÓW, ZABAWA LUDOWA ORAZ WIELE INNYCH ATRAKCJI

У ПРАГРАМЕ:
КАНЦЭРТ КАЛЕКТЫВАЎ З ПОЛЬШЧЫ І З БЕЛАРУСІ, КОНКУРСЫ, ПРЭЗЕНТАЦЫЯ РЭГІЯНАЛЬНАЙ КУХНІ, ПАКАЗ ФЕЕРВЕРКАЎ, ЗАБАВА, ІНШЫЯ АТРАКЦЫЁНЫ

ORGANIZATORZY / АРГАНІЗАТАРЫ:
GMINA GRÓDEK
TOWARZYSTWO BIAŁORUSKIE SPOŁECZNO KULTURALNE ZARZĄD GŁÓWNY BTSK
Gminne Centrum Kultury w Gródku

PATRONAT MEDIALNY / МЕДЫЯ-ПАТРАНАТ:
TVP 3 BIAŁYSTOK
Polskie Radio Białystok
RADIO ORTHODOXIA 102,7 FM
TRANSMITUJEMY.PL
BiałystokONLINE www.BialystokOnline.pl
Wrota Podlasia
Niva ТЫДНЁВІК БЕЛАРУСАЎ У ПОЛЬШЧЫ
Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach
obcasypodlasia.pl

WIĘCEJ INFORMACJI: WWW.GCKGRODEK.PL

SPONSOR / СПОНСАР:
ŻUBR

ZADANIE WSPÓŁFINANSOWANE PRZEZ POWIAT BIAŁOSTOCKI

ZREALIZOWANO DZIĘKI DOTACJI MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
ЗРЭАЛІЗАВАНА ДЗЯКУЮЧЫ ДАТАСЫІ МІНІСТРА УНУТРАНЫХ СПРАЎ І АДМІНІСТРАЦЫІ





Zakończenie Roku Szkolnego w Zespole Szkół w Gródku
ŻYCZYMY WYMARZONYCH WAKACJI!









fot. Dorota Sulżyk

Festyn z okazji Dnia Dziecka i Dnia Matki - 1 czerwca 2017 r., Boryk







fot. Dorota Sulżyk

Festyn z okazji Dnia Dziecka i Dnia Matki

1czerwca 2017 roku odbyła się środowiskowa impreza integracyjno - profilaktyczna pt. Piknik Rodzinny „Z rodziną na tak" - festyn z okazji Dnia Dziecka i Dnia Matki. W uroczysku Boryk spotkali się uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, ich rodzice, zaproszeni goście z instytucji współpracujących ze szkołą, nauczyciele i pracownicy obsługi. Podczas pikniku zrealizowaliśmy wszystkie zakładane wcześniej cele profilaktyczno – wychowawcze. Promowaliśmy aktywny tryb życia i zachowania prozdrowotne wśród uczniów Zespołu Szkół. W ramach programu profilaktycznego „Z rodziną na tak" był quiz dla gimnazjalistów dotyczący bezpieczeństwa. Obok sceny uczniowie i ich rodzice uczyli się udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. We współpracy z nauczycielem, ratownikiem medycznym i strażakami z OSP w Gródku uczestnicy pikniku mogli praktycznie uczyć się resuscytacji krążeniowo – oddechowej na fantomach. Poprzez recytacje, śpiewy i inne występy dzieci młodszych ze szkoły oraz grup wokalnych z GCK promowano zasady kochającego rodzica, podkreślano rolę mamy. Była zabawa fantowa i rozdawano ulotki " Z rodziną na tak". Odbył się konkurs promujący zasady savoir vivre. Promowano działania zmniejszające poziom agresji poprzez happening „Chcę być asertywny, a nie agresywny". Obok sceny odbywały się zawody i gry z rywalizacją dla dzieci i dorosłych. Wolontariusze ze Stowarzyszenia Anawoj poprowadzili edukacyjną grę terenową z degustacją typowej potrawy hiszpańskiej. Strażnicy Graniczni i Policja zorganizowali quiz dot. bezpieczeństwa, a wszyscy uczestnicy w nagrodę otrzymali odblaski. Dzieci uczestnicząc w pozostałych konkursach otrzymywały drobne nagrody zakupione dzięki GKRPA w Gródku. Uczniowie starsi przygotowali i obsługiwali stoisko ze zdrową żywnością w ramach projektu „Czas na zdrowie", częstując wszystkich uczestników własnoręcznie robionymi kanapkami i inną zdrową żywnością. Poza tym wszyscy otrzymali bigos, chleb, pączki i wodę.

W organizacji i przebiegu pikniku współuczestniczyło GCK w Gródku, które zapewniło sprzęt, nagłośnienie, malowanie twarzy i fotorelację. Również prowadzenie imprezy odbywało się z udziałem dwóch osób ze szkoły i domu kultury. Wspólne działania dwóch instytucji podczas Pikniku z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka zintegrowały środowisko lokalne, jednocześnie dały szansę występującym dzieciom do reprezentowania dwóch instytucji podczas występów na scenie.

Dyrekcja Zespołu Szkół w Gródku serdecznie dziękuje Gminnej Komisji do Spraw Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Gródku za wsparcie finansowe środowiskowej imprezy integracyjnej z okazji Dnia Matki i Dnia Dziecka. Bez pomocy GKRPA w Gródku piknik nie miałby takiego wymiaru. Dziękujemy p. Leszkowi Barszczewskiemu, firmie Sebex za wsparcie projektu „ Czas na zdrowie", p.p. Urszuli Tarasewicz i Mikołajowi Jaroszowi, Ali Szeremecie, Grzegorzowi Kondratowiczowi, i rodzicom klas 2AB gimnazjum. Dziękujemy Nadleśnictwu Lasów Państwowych w Waliłach Stacji za udostępnienie obiektu w uroczysku Boryk, a także KZB w Gródku za wysprzątanie terenu po zimowej przerwie.

Danuta Garkowska, Ewa Bielawska

Dzień Dziecka na plaży miejskiej w Dojlidach

W jaki sposób zachować się w sytuacji kiedy widzimy, że ktoś tonie? Jak bezpiecznie bawić się nad wodą? Jak udzielić pierwszej pomocy RKO młodszemu rodzeństwu, rówieśnikowi lub osobie dorosłej? Co zrobić kiedy ktoś nas atakuje? Na wszystkie te pytania odpowiedź mogli uzyskać piątoklasiści, którzy pod opieką nauczycieli p. Aliny Gościk, p. Moniki Jaroszuk i p. Anny Gwizdak oraz rodziców p. Ewy Woronowicz i p. Justyny Hryhorowicz, uczestniczyli 01.06.2017r. w pikniku profilaktycznym pod hasłem „Dzień Dziecka - bezpiecznie i sportowo" zorganizowanym przez Komendę Wojewódzką Policji wraz z Białostockim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji na plaży miejskiej w Dojlidach. Chętne osoby mogły sprawdzić swoją wiedzę na temat bezpieczeństwa w konkursach przygotowanych przez policję. Nagrody można było zdobyć również za swoją wiedzę ekologiczną na stoisku przygotowanym przez Nadleśnictwo Dojlidy i Czarna Białostocka. W namiocie



Fot. Ewa Woronowicz

spółki Lech można było ułożyć „przyrodnicze" domino lub wykonać rysunek. Bawiące się dzieci mogły korzystać z placu zabaw, siłowni „pod chmurką" oraz dmuchanej zjeżdżalni i mini torów przeszkód. Pracownicy i wolontariusze Fundacji dr Clown zabawiali dzieci robiąc z balonów zwierzęta i kwiaty oraz bańki mydlane. Chętni uczniowie i przedszkolaki częstowani byli słodkimi rogalikami i bułeczkami. Początek imprezy był bardzo emocjonujący, gdyż rozpoczął się pokazem policyjnego wozu bojowego z armatką wodną oraz wyścigiem na rowerkach wodnych. Naszą szkołę reprezentowali – Wiktoria Łukaszuk, Alan Prus oraz Mikołaj Kałajtan i Michał Ruducha. Zajęliśmy trzecie i czwarte miejsce. Wszystkie te atrakcje połączono z akcją „Ogólnopolski Dzień Profilaktyki". ***(ag)***

Dzień Białoruski w gródeckiej szkole

Piękny, słoneczny dzień już od samego rana sprzyjał naszym działaniom. Na placu szkolnym najpierw pojawiły się ławeczki, stoliki, krzesła, później sprzęt nagłaśniający i elementy dekoracji. W końcu zaczęły przybywać grupy dzieci, mniej lub bardziej liczne. A to grupa przedszkolna, a to zespół Kazka, uczniowie klas piątych - dziewczynki z wiankami na głowie, młodsi i starsi. Pojawiła się też grupa wolontariuszy – Anastazja i jej koleżanki z różnych państw. Tuż przed



Fot.. Dorota Sulżyk

godziną jedenastą właściwie wszystko było gotowe. Gotowe na przyjazd uczniów z Narwi i rozpoczęcie Dnia Białoruskiego.

6 czerwca Anastazja – wolontariuszka z Białorusi - z pomocą nauczycieli naszej szkoły przygotowała zabawy, konkursy i popisy związane z Kupalnoczką. „Kupalski Karahod" stał się okazją do podsumowania ośmiomiesięcznej pracy Naści w Zespole Szkół w Gródku. Po „otwarciu" Dnia Białoruskiego przez wolontariuszkę i powitaniu gości

przez Panią Dyrektor Annę Grycuk na scenę wkroczyły przedszkolaki i rozpoczęły wydarzenie ludowym tańcem. Uczniowie klasy piątej zaprezentowali się w wierszu „Kupalinka" . Dobrze znana wszystkim „Kazka" zachwyciła nas swoim śpiewem. Wystąpiła w kilku piosenkach, m.in. „Lipka", „Czamu wuczyć szkoła?" Uczniowie w sześcioosobowych grupach wykonywali różne zadania. W niektórych z nich uczestniczyli rodzice i dziadkowie, nauczyciele i pracownicy szkoły. Można też było „puszczać wianki na wodę" , czyli rzucać bibułkowymi wianuszkami w wyznaczone niebiesko – zielonym papierem miejsce. Niektórzy próbowali swych sił „w skokach przez ognisko" - musieli przeskoczyć rozmieszczony na różnych wysokościach parawan. Po zabawach Anastazja poprowadziła warsztaty kulinarne i pokazała, jak przygotować „różowy sup" z buraków, jajka, ogórków i śmietany. Wszyscy uczestnicy mogli spróbować barszczu Naści i skosztować innych potraw – babki ziemniaczanej, bigosu, surówki z kapusty i pomidorów i tego, co dzieci lubią najbardziej – słodkości. Dzień Białoruski stał się ciekawym sposobem pożegnania naszej społeczności przez Anastazję. Była to wyśmienita zabawa dla uczniów, wolontariuszy i dorosłych .

Nam pozostaje tylko podziękować wszystkim zaangażowanym w przygotowanie tego przedsięwzięcia: przedszkolakom i ich paniom, uczniom uczącym się języka białoruskiego, wolontariuszkom, nauczycielom, rodzicom. Dziękujemy paniom dyrektorkom za umożliwienie przygotowania Dnia Białoruskiego. A Anastazji? Oczywiście, bez dwóch zdań, za pomysł, przygotowanie, za to, że przez ten rok szkolny była z nami i dzieliła się swoimi pomysłami oraz uczestniczyła w wielu działaniach z korzyścią dla naszych uczniów.

Elżbieta Greś

Mój Tato, moja Mama - oni wszystko potrafią

Takie słowa słyszymy od wielu dzieci - i tych małych w przedszkolu, i tych trochę starszych, w szkole. Podczas wycieczki do Sokola 9 czerwca 2017 r. uczniowie klasy I a z naszej szkoły przekonali się



Fot. Maria Abramowicz

o tym na własne oczy. Dzieci uczestniczyły w warsztatach prowadzonych przez swoich rodziców. Tata Olka, pan Paweł Olszewski jest ceramikiem i pod jego kierunkiem uczniowie wykonali w trakcie jednego spotkania aż trzy prace z gliny. Nauczyli się różnych technik ozdabiania i formowania gliny. Mama Pawła, pani Ewa Woronowicz jest wspaniałą kucharką i pokazała dzieciom krok po kroku , jak upiec i ozdobić pyszne babeczki. Każdy uczeń miał okazję wziąć udział w przygotowaniu słodkości. Po powrocie z wycieczki wszyscy uczniowie skrupulatnie zanotowali w zeszytach podany przez panią Ewę przepis. Natomiast pani Beata Bratkowska, mama Artura, przygotowała pierwszakom pyszny tęczowy deser z galaretek. Czekając na deser, dzieci bawiły się wesoło na podwórku i piekły kiełbaski na ognisku. W czasie zabawy okazało się, że pan Paweł świetnie gra w piłkę nożną i zdążył rozegrać mecz z chłopakami. Naprawdę, nasi Rodzice dużo potrafią!

Maria Abramowicz

Ewie Markowskiej, Dorocie Wildowicz, Mirosławie Antonowicz oraz wszystkim mamom z zespołu „Kazka"
za dobre serce, które pochyla się nad tymi, którzy potrzebują pomocy, za wrażliwą duszę, która przynagla do czynienia dobra, za bezinteresowną pomoc i życzliwość
Serdeczne podziękowania składają
Maria Abramowicz i Katarzyna Kokieć

Nietypowy Turniej unihokeja

9 i 10 czerwca na sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Gródku odbył się turniej unihokeja, w którym wzięło udział ponad 50 osób. Zawodniczkom i zawodnikom towarzyszyli ich najbliżsi. Niektórzy po raz pierwszy oglądali swoje pociechy podczas zmagań turniejowych.



Fot. Irena Matysiuk

Po każdym meczu nagradzano najlepszych zawodników, a szczególnie wyróżniających się uhonorowano na zakończenie turnieju. Nagrody za aktywny udział w treningach w sezonie 2016/2017 otrzymały Gabriela Wildowicz i Weronika Wroceńska. Paniom – Dorocie Wildowicz, Agnieszce Martyniuk, Justynie Hryhorowicz, Katarzynie Kondraciuk oraz wszystkim rodzicom, którzy przygotowali słodki poczęstunek, dziękujemy za pomoc w organizacji turnieju, Radzie Rodziców przy Zespole Szkół za ufundowanie nagrody. Turniej został zorganizowany w ramach projektu „Unihokej 2017" współfinansowanego przez Gminę Gródek. ***(im)***

Obserwacje i eksperymenty w laboratoriach UwB

W sobotę 27 maja uczniowie klas piątych, studenci Młodzieżowego Uniwersytetu Przyrodniczego UwB, pod opieką wychowawców p. Aliny Gościk i p. Moniki Jaroszuk, po raz kolejny eksperymentowali i zgłębiali tajniki przyrody i chemii. Młodzi naukowcy wykonywali pomiary, obserwacje, a także przeprowadzali eksperymenty. W Instytucie Biologii badacze aktywnie uczestniczyli w zajęciach „W świecie zmysłów" i „Odkryj eliksir młodości", zaś w Instytucie Chemii „Na tropie najzdrowszego miodu" oraz „W Świecie barw i kolorów". ***(ag)***

Aleksandra Jarocka i Gabriela Baran – uczennice kl. III gimnazjum zajęły III miejsca w wojewódzkim konkursie „Wielcy Polacy". Ola otrzymała nagrodę za pracę o poetce Mirze Łukszy, a Gabrysia za pracę o Andrzeju Bajkowskim działaczu harcerskim. Uczennice przygotowała pani Irena Matysiuk. ***(im)***

Gródeccy harcerze na zlocie

19 maja, wraz z drużyną pojechaliśmy na Zlot Hufca Białystok, który odbył się w Starym Dworze na Siemianówce. Cały Zlot liczył prawie ośmiuset harcerzy. Tuż po przybyciu zostaliśmy zaprowadzeni na miejsce, gdzie mamy rozbić swoje namioty. Drużyna jest bardzo liczna. Jest bardzo dużo nowych osób, które nie miały nigdy do czynienia



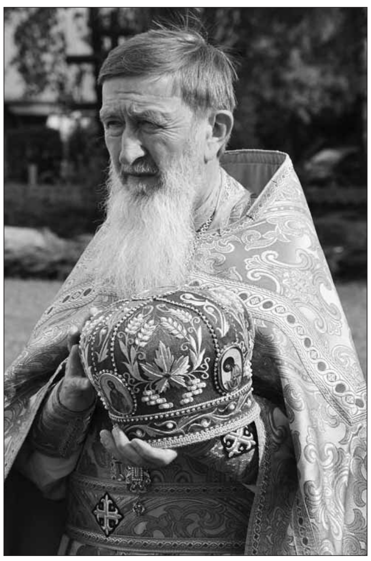
z rozbijaniem namiotu, lecz mimo to udało nam się sprawnie i szybko to wykonać. Po krótkim czasie wybraliśmy się na kolację, a następnie na apel rozpoczynający Zlot. Na apelu nie zabrakło, najlepszych przyjaciół harcerzy, czyli komarów. Po pewnym czasie wszystkie drużyny zostały przekierowane do amfiteatru, gdzie została rozegrana gra, w której każdy musiał przekazać sobie karteczkę z miłym słowem.

W sobotę powitało nas śniadanie na świeżym powietrzu, które oczywiście sami musieliśmy przygotować. Po nim odbyły się zajęcia. Mieliśmy do wyboru, aż trzydzieści sześć z czego mogliśmy wybrać tylko dwa. Niektórzy wybrali spotkanie z ratownikiem, inni małego chemika, a jeszcze inni strzelanie. Po zajęciach, na których nasza drużyny bawiła się świetnie, był obiad. Potem odbyła się msza święta, po której wkrótce ruszyliśmy na zajęcia wieczorne. Zajęcia były dzielone na zuchowe, harcerskie, starszoharcerskie i wędrownicze. Miały one na celu zapoznanie się ze wszystkimi uczestnikami i muszę przyznać, że jak najbardziej im to wyszło. Sobotni wieczór zakończył koncert, na którym gościł zespół „Wszyscy byliśmy harcerzami". Każdy zmęczony, lecz uszczęśliwiony udał się do namiotów. W niedzielę, czyli ostatniego dnia Zlotu, nagraliśmy LipDub'a. Na koniec odbył się apel kończący Zlot. Każdy pełen energii i nowych przeżyć wrócił do domu. Zlot był czymś, co pozwoliło nam poznać nowe osoby, przeżyć przygody, które zapamiętamy do końca życia. Jednym słowem harcerstwo to nie jest coś, co można tylko lubić. Jest to coś co się kocha i czym chce się żyć!

Druhna Maja Dzienisik

„Miałem dużo szczęścia i Bożej pomocy..."

Rozmowa z ks. Mikołajem Ostapczukiem - proboszczem gródeckiej parafii prawosławnej



Fot. Radosław Kulesza

Dorota Sulżyk: Właśnie mija 45 lat służby kapłańskiej baciuszki, z czego 27 lat w parafii w Gródku. To bardzo dużo? Czy ma się wrażenie, że wszystko minęło błyskawicznie?

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Bardzo szybko. Nie potrafię sobie uzmysłowić, że to już tyle czasu minęło. W 25 roku mojego pobytu w Gródku zacząłem liczyć, ile to ja już lat jestem tu na parafii i naliczyłem 25 lat. I byłem tym bardzo zaskoczony. Wiem, z czego to wynika. Ciągle coś się dzieje, coś się robi, człowiek wciąż na obrotach.

DS: Zanim trafił baciuszka do Gródka, były inne parafie…

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Przez pół roku byłem psalmistą na parafii w Nowym Dworze, nauczyłem się więcej śpiewać. To było pierwsze zbliżenie do ludzi, pierwsza odpowiedzialność. Takie preludium do kapłańskiego stanu. Jestem niesamowicie wdzięczny dla ks. arcybiskupa Nikanora, który mnie w 1972 r. wyświęcił najpierw na diakona, potem na kapłana i delegował do Elbląga. Elbląg i Pasłęk to były dwie parafie, które obsługiwałem. Należeli do nich ludzie, którzy znaleźli się na tych terenach z wysiedleńczej akcji „Wisła". Ludzie, którzy wiele doświadczyli, bardzo przywiązani i oddani dla Cerkwi. To oni w tych trudnych czasach odważyli się pójść do ówczesnych władz i poprosić o kapłana. To nie było wtedy takie proste, ludzie byli bardzo rozproszeni po wsiach. Musieli się zintegrować, a nie było takiej komunikacji jak teraz. Bardzo się dużo od tych ludzi nauczyłem. Zrozumiałem też, że jestem im bardzo potrzebny. Jeździłem motocyklem 70, 60, 50 kilometrów na lekcje religii, do chorego. Pamiętam, kiedy po raz pierwszy pojechałem święcić paschę, to zrobiłem w sumie 200 km. Przywiozłem wtedy cały bagażnik (bo ktoś musiał mnie odwieźć) różnych swojskich wyrobów. Byłem bardzo zaskoczony takim podejściem, taką serdecznością. Pamiętam, jak pierwszy parafianin kupił syrenkę i to już było szczęście w parafii, że można na niego liczyć. Tam byłem przez 10 lat.

Potem Metropolita Sawa zaproponował mi stanowisko wikariusza na parafii w Sokółce, a wtedy proboszczem był ks. Włodzimierz Doroszkiewicz, niegdyś – proboszcz gródeckiej parafii. Nawet nie pomyślałem wówczas, że mógłbym trafić kiedyś do Gródka. Z Sokółki po „ciążowym" (9-miesięcznym) okresie otrzymałem propozycję przejścia do Zabłudowa, w którym byłem 7 lat. A potem już do Gródka. Okazało się, że baciuszka Grzegorz Szyryński wyjechał do Stanów Zjednoczonych, a mi zaproponowano „Amerykę" w Polsce, czyli Gródek. Nie wiem, z czego to wynikało, ale trochę bałem się tego Gródka. Rok wcześniej byłem „na prazdniku" Zesłania Ducha Świętego na Apostołów („Piacidziesiatnica"). Byłem bardzo zdziwiony, kiedy przyszedłem do pustej, udekorowanej jedynie zielenią cerkwi. Ten ikonostas taki prosty. Wydawało mi się to takie ubogie i pomyślałem, że ktoś tu będzie miał co robić. I po roku dostałem propozycję, żeby przejąć parafię po baciuszce Szyryńskim. Takim bodźcem, który mnie tu popchnął była duża plebania. W Zabłudowie była za mała dla nas i 5 dzieci, trzeba ją było zburzyć i wybudować nową, a nie byłoby gdzie mieszkać przez okres budowy. Ale zdawałem sobie sprawę z ogromu obowiązków, które tu na mnie czekają.

W mojej mentalności było zakodowane, że to jest teren czysto białoruski i tu należałoby rozmawiać po białorusku, wygłaszać kazania w tym języku i jak najwięcej z tego języka korzystać, żeby zbliżyć się do ludzi. I tak się zaczęły moje miesiące, lata. I minęło już 27 lat mojego pobytu tutaj.

DS: Jak na tle tych innych parafii wypadała nasza?

Ks. Mikołaj Ostapczuk: To była parafia najbardziej oczekująca na „uprawę". Tu widziało się pewne perspektywy pracy z dziećmi, młodzieżą. To był pierwszy rok, kiedy z katechezą wchodziło się do szkół. O zawieszeniu symboli religijnych zadecydowało referendum. Na początku było widoczne pewne niezadowolenie kadry pedagogicznej z tego powodu. Zawsze mogłem liczyć na panie: Raisę Lisowską, Zinę Paszkowską, Zenkę Kondrusik, pana Leona Matysa. W Gródku spotkałem się z bardzo dużą przychylnością dzieci i młodzieży, a miałem pewne doświadczenie pracy z nimi w Sokółce i Zabłudowie. Tu było co

robić i miałem z tego satysfakcję. Jechaliśmy na Grabarkę dwoma autokarami. To bardzo duża parafia, było tu dużo dzieci i młodzieży. Wtedy z młodzieży wyłoniła się bardzo ciekawa grupa, zainteresowana czytaniem w języku cerkiewno-słowiańskim, śpiewem. Powstał chór dziecięcy i młodzieżowy. Rozmawiało się z tą młodzieżą „pa swojamu”. Przyjaźniliśmy się z sąsiednimi parafiami, była wymiana młodzieży. Rzucało się hasło i zaraz organizowaliśmy się. Widziałem zadowolenie wiernych, jak wychodziliśmy podczas służby z 30 „prysłużnikami”. Ludzie zaczęli wierzyć w rozwój tej parafii. Na początku w niedzielę było 40, 50 osób w cerkwi. Większą frekwencję miałem w Elblągu. Z czasem zaczęło przybywać wiernych. Miałem dużo szczęścia i Bożej pomocy i dlatego działo się dobrze.

DS: Czy pamięta baciuszka moment objęcia gródeckiej parafii? Jak to było, kiedy 27 lat temu przyjechał baciuszka do Gródka? Już trochę było o tym mowy.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Pamiętam ten czas, przyszedłem na parafię we wrześniu 1990 r. Trudno to było ogarnąć. To bardzo duża parafia. W tamtych parafiach miałem już wszystkich wiernych przed oczami. Tu w poznawaniu parafian bardzo pomocna była szkoła. Poznawałem rodziców poprzez dzieci – uczniów, którzy chodzili na religię. Pamiętam pierwszą spowiedź i to, jak niektórzy się oburzali. A pierwsza spowiedź zawsze była, tylko nie miała takiego wymiaru. A ten wymiar polegał na przygotowaniu dzieci do tej spowiedzi, pokazaniu, jak mają się zachować, wytłumaczeniu, co to jest grzech. Widziałem po niej ogromną radość i wdzięczność rodziców. W pierwszej spowiedzi brało udział 80 dzieci. Teraz ostatnio - 20 dzieci. Na ostatniej świątecznej liturgii Abp Jakub przypomniał, że kiedy w Gródku odprawiał swoją pierwsza liturgię jako biskup ponad 50 dzieci sypało kwiatki. To był bardzo piękny moment, który wspomina po dziś dzień. Pomaleńku dawało się to wszystko ogarniać. Pamiętam, jak pojechałem po kolędzie chyba do Grzybowiec i Glejska i pomyślałem, że gdyby kazali mi samemu wrócić, to bym nie wrócił. Nie mogłem ogarnąć tych wszystkich wiosek i kolonii. Dzisiaj to już inna bajka.



Fot. Radosław Kulesza

Ks. Mikołaj z prysłużnikami podczas czerwcowego Jubileuszu

DS: Dzisiaj to już każda chatka znajoma. Widać, że baciuszka mówi o młodzieży, o uczniach z taka iskierką, zachwytem. Na pewno nie przypadkowo baciuszka był w latach 1997-2016 opiekunem Zarządu Centralnego BMP w Polsce.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: To wyszło trochę przypadkowo. Byli duchowni, którzy cieszyli się dużym autorytetem, ale nie wszyscy byli na wyborach. Ksiądz Leoncjusz Tofiluk złożył rezygnację. Parę miesięcy wcześniej były wybory opiekuna duchowego Bractwa Diecezji Białostocko-Gdańskiej i mi się udało z tego wykręcić, wiedziałem, ze mam dużo innych obowiązków. Teraz nie mogłem już się nie zgodzić. Trudno było zastąpić ks. Tofiluka, który miał wśród młodzieży bardzo duży autorytet, miałem w związku z tym pewne obawy i świadomość dużego wyzwania. Ale jakoś pomaleńku można było z tym Zarządem zorganizować się i pracować.

DS: Co przez te lata pobytu w Gródku było dla baciuszki najważniejsze? Co udało się zrobić? Jakie plany i cele zrealizować?

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Najważniejszym celem było ożywienie liturgiczne, pozyskanie ludzi na nabożeństwa i przede wszystkim praca z młodzieżą. Moim marzeniem były chóry- dziecięcy i młodzieżowy. Z tym też miałem dużo przychylności nieba, bo moje dzieci były bardzo rozśpiewane, nie było problemów z dyrygentem. Dobrze sobie radził z dyrygenturą syn Jerzy, który był uczniem I kl. LO. Z czasem Ela Kondrusik też się tym zajęła. Kolejny ważny cel – to wygląd zewnętrzny i wewnętrzny cerkwi. Bo bolało mnie bardzo wiele rzeczy. To nie było spowodowane opieszałością poprzednich duchownych, to były inne czasy. Skoro pojawiło się więcej ludzi związanych z cerkwią, było z kim pracować, podejmować śmielsze wyzwania. Przyszły dobre czasy, można było pozyskiwać pieniądze z różnych środków, pisać projekty. Dziękuję Bogu, że tego nie zaprzepaściliśmy i powstało dużo ciekawych inwestycji.

DS: To przypomnijmy te najważniejsze przedsięwzięcia.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Najważniejszy dla mnie był jubileusz parafii – 500-lecie. Mówią, że rok jubileuszowy to rok błogosławiony Bogiem. Udało się wyremontować mleczarnię i stworzyć punkt katechetyczny, potem zrobiliśmy ze sklepu świetlicę parafialną. To było już zaplecze, gdzie można było się spotykać. Bardzo ważna - budowa ikonostasu, remont kapitalny wewnętrzny i zewnętrzny plebanii, budynków gospodarczych, położenie polbruku, termodernizacja domu parafialnego i budynku katechetycznego. Dostaliśmy środki z ministerstwa na zewnętrzny remont świątyni. To był ogrom prac – musieliśmy zbijać tynki, cerkiew była zbudowana z cegły z rozbiórek, często osmalonych, po 2-3 latach remontu te związki wychodziły na wierzch. Zrobiliśmy ekspertyzę tych ścian i tynków i dlatego trzeba było je zbijać. Pojawiły się nowe materiały budowlane. Do tej pory cerkiew dobrze wygląda, a minęło 12 lat (od 2005 r.) od remontu. Ciekawą inwestycją był remont dachu. Zmieniliśmy blachę na kopułach na podobną do złotej, galwanizowaną. Sprowadzaliśmy ją z Ukrainy. Nie zapomnę ofiarności dzisiejszego arcybiskupa Jerzego, a wtedy archimandyty w Jabłecznej. Pojechaliśmy busem po tę blachę na Ukrainę. Baliśmy się, że stracimy ten materiał na granicy, kiedy celnik kazał wszystko wyrzucić z samochodu. I w tym momencie ktoś podbiegł do niego i powiedział, że jest problem z jakimś tirem. Celnik pobiegł, podbijając wcześniej naszą deklarację. Wracałem z granicy jak na skrzydłach, byłem bardzo szczęśliwy. Został wykonany też cały komplet dzwonów. Zrobiliśmy remont kaplicy na cmentarzu, nowy parkan, wystrój wnętrza. Co najważniejsze, udało się wypracować bogobojność wiernych w cerkwi. Było kiedyś trochę nieporządku np. pchanie się do Płaszczenicy czy święconej wody, ale stałe powtarzanie, przemawianie do ludzi, przyniosło efekty. Teraz wierni z innych parafii dziwią się, że ludzie stoją spokojnie w kolejce, nie rozmawiają podczas nabożeństw.

DS: A co w planach?

Ks. Mikołaj Ostapczuk: W ubiegłym roku zrealizowaliśmy poważny projekt – wymieniliśmy okna w głównej kopule, które były już zagrożeniem dla wiernych, chwiały się, były mocno skorodowane. Zrobiliśmy to ze swoich środków – ludzie złożyli się, koszt tej inwestycji to 130 tys. zł. Teraz zrobiliśmy nagłośnienie, trzeba jeszcze nauczyć się to w pełni wykorzystywać. A przed nami wykonanie 19 potężnych okien w dolnej kondygnacji, które będą zabezpieczały witraże.

Dzięki tym ocieplonym oknom w cerkwi zrobi się trochę cieplej. Projekt jest złożony w Urzędzie Marszałkowskim i czekamy na odpowiedź. Złożony jest też projekt na elektrownię fotowoltaiczną, która będzie zasilać cerkiew w prąd. To będzie duże odciążenie. No i ogromne wyzwanie… Bardzo chciałbym doczekać się odrestaurowania polichromii.

DS: Właśnie o to chciałam zapytać. Mamy piękną cerkiew, wpisaną do rejestru zabytków. Z piękną polichromią, witrażami. Pewnie za jakiś czas trzeba będzie myśleć o renowacji polichromii, którą wykonali profesorowie Dobrzański i Nowosielski. Najgorzej wygląda przedsionek.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: To zadanie bardzo ogromne, koszty milionowe. Ale przede wszystkim trzeba zrobić ekspertyzę tynków, farby, jaka została użyta. Przez dłuższy czas po zrobieniu tynków dzwonnica nie była przykryta, była tylko tymczasowa ochrona, robiły się zacieki. W Polsce są fachowcy, ale skala cenowa jest ogromna. Taniej byłoby ich sprowadzić z Ukrainy, ale nie zaakceptuje tego konserwator zabytków.

DS: Nawiązując do tego, o czym mowa, podczas ostatniego uroczystego święta otrzymał baciuszka Złotą Odznakę „Za opiekę nad zabytkami". W imieniu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego nagrodę wręczył Podlaski Konserwator Zabytków. Jest baciuszka pierwszym duchownym prawosławnym, który otrzymał to odznaczenie. To duże wyróżnienie.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: To było dla mnie ogromne zaskoczenie. Ale chyba rzeczywiście w naszym województwie podlaskim jestem pierwszy. Taką nagrodę otrzymał też mój uczeń ks. Tomasz Łotysz, który w Horostycie dokonał wielkiego czynu. Pozyskał środki i odrestaurował 4 lub 5 cerkwi, które były ruinami. Ta odznaka jest za moją pracę przy remontach cerkwi w Zabłudowie i Gródku. Z Zabłudowem kojarzy mi się jedna rzecz. Po piorunochronie wszedłem na krzyż na dzwonnicy, bez rękawic. Musiałem sprawdzić, czy kulka pod krzyżem jest z miedzianej czy stalowej blachy. Ciarki przechodzą, jak to sobie przypominam, zupełny brak rozsądku.

DS: Wielu uczniów baciuszki poszło w Wasze ślady, zostali duchownymi.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Tak się stało. Zassali w sobie duch modlitwy. Zrozumieli, że modlitwa czyni cuda, że ich przeobraża, im pomaga. Zostali duchownymi. Biskupi są zachwyceni pracą synów Ziemi Gródeckiej. Wspomniany już ks. Tomasz Łotysz. Ks. Marcin Gościk w Białej Podlaskiej, opiekun młodzieży Diecezji Lubelsko-Chełmskiej, prowadzi chór. Tomasz Rubczewski jest proboszczem w Radomiu, Marek Kozłowski – proboszcz parafii w Augustowie podjął się budowy nowej cerkwi, ks. Sylwester Klebus jest wikariuszem w Olsztynie (też prężnie działa z młodzieżą), protodiakon Marcin Kuźma w Bielsku Podlaskim i protodiakon Michał Ostapczuk. Mamy też trzy siostry zakonne – monachinię Głafirę w Dziwiejewie w Rosji, monachinię Głafirę w Zwierkach i monachinię Natalię w Turkowicach. Matuszki: Monika (Osińska) Gościk, Agnieszka (Kondrusik) Łotysz, Lena Sidoruk, Joanna Sołowiej (Szwed).

DS: Baciuszka jest i był zawsze bardzo aktywny w swojej pracy. W latach 1997-2016 był opiekunem Zarządu Centralnego BMP w Polsce. Teraz jest kapelanem rolników oraz zastępcą dziekana okręgu gródeckiego, członkiem metropolitalnej Komisji opieki nad zabytkami, w Radiu Białystok prowadzi baciuszka program prawosławny. Oprócz pracy tu w Gródku, bardzo dużo obowiązków.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Jakoś tak się to dzieje. Człowiek poprzez lojalność wobec swoich władz zwierzchnich przyjmuje te wyzwania i staje na wysokości zadania. Może można by zrobić więcej i lepiej…

DS: Praca baciuszki została doceniona, stąd oprócz wspomnianej już odznaki m.in.: order św. Marii Magdaleny II stopnia, order św.św. Cyryla i Metodego oraz w 1999 r. prawo noszenia mitry.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Tak jak w przypadku tej ostatniej odznaki nigdy nie spodziewałem się, że to już czas, żeby otrzymać najwyższą odznakę w Cerkwi Prawosławnej – mitrę.

DS: Jak stare metryki parafialne, dokumenty związane z naszą parafią posiada baciuszka?

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Niestety, stare metryki i dokumenty były przechowywane w cerkwi, która spłonęła podczas wojny. Duchowni bali się trzymać je w tym niepewnym czasie na plebaniach. Mamy pewne kopie, odpisy od 1910 r. Być może odpisy są gdzieś w archiwach. Po I wojnie światowej zostało dla parafii zabrane 106 ha ziemi. Można by ubiegać się o tę ziemię, ale brak jest dokładnych danych. Ludzie wyjechali na bieżeństwo, nie było komu tego pilnować i wymknęło się spod kontroli.

DS: Może to jeszcze nie czas zadawać takie pytania, ale czy ma baciuszka poczucie dobrze spełnionej misji?

Ks. Mikołaj Ostapczuk: To byłoby zarozumiałe z mojej strony odpowiedzieć twierdząco. Na pewno mam satysfakcję, że dużo się zrobiło. Ale, czy wszystko się zrobiło? Można by więcej. Człowiek realizuje jakieś zadanie, czeka na jego finał. I przychodzi ten moment – odbiór tego zadania. Ale, żeby zalać się szczęściem w tym momencie… Nie mam tego, myślę tylko – udało się. Człowiek na polu walki nie jest sam żołnierzem, musi być otoczony kordonem ludzi. Mam zaplecze życzliwych mi ludzi, oddanych Cerkwi, z którymi można było dokonać wielu rzeczy. Kiedy społeczność zaufa duchownemu, można coś robić. Bo kiedy nie ma tej przychylności, łatwo się zniechęcić. Człowiek sam nic nie zrobi.

DS: Czy po 27 latach pobytu w Gródku może baciuszka powiedzieć, że zna swoich parafian?

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Tak, w większości znam. Kiedyś mówiono mi, że to jest „Czerwony Gródek", ale jak jeździłem ze spowiedzią do chorych osób, których w cerkwi nigdy nie widziałem, okazywało się, że bronili wiary, byli heroiczni, wiele się od nich nauczyłem.

DS: Mam wrażenie, że baciuszka lubi rozmawiać z ludźmi.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Kiedyś mnie uczono i staram tego się trzymać – trzeba umieć słuchać innych, żeby ciebie słuchali. Bardzo cenię sobie pobyt w Elblągu, bo tam trzeba było nauczyć się słuchać ludzi, którzy bardzo wiele przeżyli. Można było nauczyć się przez to cierpliwości. Łagodność jest bardzo potrzebną cechą. Ale nieraz trzeba krzyknąć, tupnąć, szukać różnych środków, które zadziałają. Po każdym takim „wyjściu z siebie", uniesieniu się, mam wyrzuty sumienia.

DS: Baciuszka pięknie mówi kazania po białorusku, ale większość duchownych tego nie potrafi.

Ks. Mikołaj Ostapczuk: To jest bardzo smutne. Zmienia się czas, zmienia się młodzież, dzieci. Język białoruski staje się językiem wypartym. Na razie nie ma szans, żeby to wskrzesić. To wszystko jest bardzo trudne. Widzę potrzebę języka polskiego na liturgii. Mam za sobą kilka sakramentów ślubów w języku polskim i widzę satysfakcję ludzi, że zrozumieli wszystko. Przed ślubem zawsze staram się wszystko młodym wytłumaczyć.

DS: A co według baciuszki, jest najważniejsze w życiu?

Ks. Mikołaj Ostapczuk: Odpowiem językiem teologicznym – zbawienie swojej duszy, mieć nadzieję, ze Bóg spojrzy przychylnym okiem i powie: „Chodź synu, tu do mnie". Ma się dzieci i wnuki i chciałoby się, żeby oni byli przy Cerkwi, żeby nie trzeba było za nich się rumienić. Ale to jest życie, jest masa pokus, nie jest to proste.

Rozmawiała
Dorota Sulżyk ▲

Okruchy historii Ziemi Gródeckiej (22)

Czy Gródek powinien odzyskać status miasta?

W 2018 roku Gródek mógłby świętować 460 rocznicę nadania praw miejskich, gdyby je dotychczas posiadał. Był bowiem w historii naszej miejscowości okres (lata 1558 – 1897), kiedy Gródek był miastem. Na skutek zmian ustroju samorządów terytorialnych właśnie 120 lat temu największą miejscowość gródeckiej ziemi pozbawiono prawa nazywania się miastem.

Gródek całe wieki był ważnym ośrodkiem wyznaczającym rozwój cywilizacyjny okolicznych ziem, miejscowością, gdzie dynamicznie rozwijały się handel i rzemiosło. W XVII i XVIII w. kilkakrotnie zmieniał właścicieli, co nie sprzyjało wzmocnieniu poczucia własności żadnego z nich. Nie starali się o rozkwit swoich włości. Najazd Szwedów na Polskę także znacząco zablokował jego rozwój. I tak Gródek na długo stał się wsią.

Dziś pojawiło się sporo przesłanek, by Gródek znowu stał się miastem. Przemawiają za tym bogate tradycje historyczne naszej miejscowości oraz jej położenie przy wciąż ruchliwym szlaku ze wschodu na zachód, czyli krajowej drodze E-65. Dzięki wybudowaniu w ostatnich latach wielu ulic, chodników, okazałej targowicy, a także odnowieniu zabudowy mieszkaniowej i budynków użyteczności publicznej i dbałości o miejscową zieleń, Gródek nabrał jednoznacznie miejskiego wyglądu. Zatem może nadszedł już czas na przywrócenie Gródkowi praw miejskich?

Może pojawiłyby się nowe pomysły i kierunki rozwoju oraz bardziej ambitne projekty, np. związane z zagospodarowaniem terenu? Byłby to przede wszystkim wzrost prestiżu i marki miejsca (dla inwestorów, ale i mieszkańców), nowa szansa dla turystyki i dla ludzi żyjących z turystyki. Możliwość ubiegania się o środki zewnętrzne mogłaby przybrać inne formy. Do tej pory z wielką skutecznością były pozyskiwane fundusze z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, ale ich źródło „wyschło" z upływem poprzedniej perspektywy finansowej, a Gródek, jako wieś, co mógł, to pozyskał.

Trend do wzmacniania ośrodków miejskich w perspektywie 2014 – 2020 ma dotyczyć między innymi projektów nastawionych na innowacje i informatyzację, usprawnienie komunikacji i transportu przyjaznemu środowisku (budowa ścieżek rowerowych, parkingów, przebudowa dróg), modernizacji oświetlenia miejskiego i kanalizacji deszczowej. Ponadto można spodziewać się wdrażania działań na temat poprawy jakości środowiska miejskiego, czyli powinno być wsparcie projektów pro-środowiskowych. Świetnie by było z tego skorzystać. Odzyskanie praw miejskich przez Gródek mogłoby stać się inspiracją do, od dawna niemożliwych do zrealizowania z powodu braku funduszy, planów remontu wyeksploatowanego budynku Urzędu Gminy. Byłoby to znakomitą inwestycją w społeczeństwo. Petenci, załatwiający swoje sprawy urzędowe uzyskaliby polepszenie warunków lokalowych w kontaktach z pracownikami Urzędu, zaś urzędnikom poprawiłyby się, ledwo dostateczne obecnie, warunki pracy. W przypadku wykorzystania momentu rozbudowy obecnego UG na stworzenie w Gródku na przykład wysoko profesjonalnej placówki szkoleniowo – doradczej, pojawiłaby się szansa na kolejną ścieżkę rozwoju miejscowości, szczególnie dla młodych zdolnych ludzi, którzy mogliby tu znaleźć absorbujące miejsca pracy.

Przyjeżdżającym przybyszom Gródek jawi się trochę inaczej niż jego rdzennym mieszkańcom. W sprawie wielkości mają odczucie, że jest to niby miasto, niby wieś, gdzie pielęgnuje się ślady świadczące o historii, wydaje pieniądze z funduszy unijnych, ale „prawdziwego życia nie są w stanie te surogaty dobrobytu przywrócić". Centrum miejscowości jest wyznaczone przez szkołę, kilka sklepów, urząd gminy i cerkiew prawosławną. Uwagę odwiedzających przyciąga herb Gródka, nawiązujący do rodu Chodkiewiczów, autorstwa Leona Tarasewicza. Znana miejscowym, głównie z opowieści i wspomnień o wykopaliskach archeologicznych, Góra Zamkowa, dla obcych jest miejscem nijakim. Zatem dobrze się stało, że i Górę Zamkową i kilka innych miejsc w Gródku, wskazują solidnie przygotowane tablice informacyjne. Według oceny podróżników, dzisiejszy Gródek przeżywa regres w odniesieniu do dawnej świetności z okresu Chodkiewiczowskiego, nie widać także pozostałości jego przemysłowego rozwoju z czasów XIX-wiecznego boomu włókienniczego. Tak się jednak dzieje, że czas nie stoi w miejscu, a rzeczywistość nabiera coraz nowych kształtów – niezależnie od wydarzeń w przeszłości.

Inne są dziś realia i priorytety w odniesieniu do przeszłości, warto więc po raz kolejny podjąć próbę przeanalizowania argumentów i uwarunkowań przyznania praw miejskich Gródkowi. Rada Gminy mogłaby wystąpić z takim wnioskiem do MSWiA do 31 marca 2018 roku z uzasadnieniem, mapami (również historycznymi) i opinią wojewody, ale głównie w oparciu o konsultacje społeczne. Mieszkańcy Gródka sami muszą chcieć mieszkać w mieście, a mieszkańcy okolicznych wsi powinni wspierać to dążenie. Tym bardziej, że niektórzy w codziennych rozmowach – świadomie lub niekoniecznie – z przekonaniem mówią: „ w naszym miasteczku …"

Aby miejscowość, taka jak Gródek, mogła ubiegać się o nadanie praw miejskich, muszą być spełnione pewne kryteria:

1) liczba mieszkańców powinna być wyższa niż 2 tysiące;

2) wyodrębnione centrum (w części miejskiej brak zabudowy zagrodowej, a istniejąca zabudowa ma mieć charakter zwarty, z ulicami, chodnikami);

3) niezbędna jest infrastruktura techniczna (wodociągi, kanalizacja);

4) przynajmniej 60% mieszkańców utrzymuje się z działalności pozarolniczej;

5) można stwierdzić posiadanie praw miejskich w przeszłości.

W Gródku 31 grudnia 2016 roku mieszkało 2433 osoby na 5295 wszystkich mieszkających w gminie, czyli ok. 46% ludności gminy stanowili mieszkańcy Gródka. Sieć wodociągowa w gminie zaopatruje w wodę 3771 mieszkańców gminy (69,72%) i wynosi 56,2 km. Długość czynnej sieci sanitarnej w gminie wynosi 25,1 km, a w Gródku z tej sieci korzysta ok. 85% mieszkańców.

Ponadto przy wnioskowaniu o prawa miejskie pomocne jest posiadanie herbu, a Gródek takowy posiada. Wymagane też jest, że w konsultacjach z mieszkańcami, których tryb określa statut gminy, ponad 50%, czyli bezwzględna większość wypowiadających się, musi wyrazić chęć odzyskania praw miejskich przez Gródek. Należy więc mieszkańców zapytać.

Według danych statystycznych za 2015 rok widzimy,że 31 grudnia 2015 roku w gminie Gródek pracujących ogółem było 801 osób, w tym pracujących w dziale rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo – 130 osób, co stanowiło 16, 23%. Zatem z naddatkiem jest spełniane 4 kryterium.

Zmiana statusu miejscowości z wiejskiego na miejski nie pociąga w rezultacie żadnych negatywnych skutków dla mieszkańców. Jedynie oczekiwania, że przybędzie miejsc pracy albo wzrośnie poziom dochodów ludności, mogą pozostać w sferze marzeń, jeżeli sami ludzie nie podejmą nowych wyzwań. Zmian formalnych mieszkańcy nie odczują. Tylko gminna instytucja poniesie niewielkie koszty związane z nowymi pieczątkami i nowymi tablicami na urząd. Obawy z otrzymywaniem np. subwencji oświatowej są nieuzasadnione, ponieważ to gmina, której siedzibą może być również miasto, figuruje w prawie i klasyfikacji samorządów i od liczebności gminy zależy wielkość subwencji. Zatem w kwestii, czy nauczyciele stracą dodatki wiejskie, nic się nie zmieni. Dodatek wiejski, wedle prawa aktualnie obowiązującego, należy się bowiem nauczycielowi zatrudnionemu na terenie wiejskim oraz w mieście liczącym do 5 tysięcy mieszkańców. Podobnie ma się rzecz z dopłatami dla rolników. Poddawane w wątpliwość stawki podatku od nieruchomości nie są uzależnione od statusu miejscowości, są bowiem uchwalane przez radnych i mają identyczne progi zarówno dla wsi, jak i miast.

Powstaje więc pytanie: mieszkać w mieście czy na wsi?

Wiera Tarasewicz▲

Zawody wędkarskie



Fot. PZW w Gródku

04.06.2017 r. na Zalewie Zarzeczany odbyły się XVI Mistrzostwa Koła PZW Gródek Junior / Senior. W zawodach udział wzięło 45 uczestników, w tym 10 dzieci.

Wyniki zawodów:
Senior:
miejsce I – Piotr Arciszewski
miejsce II – Mateusz Kowalczyk
miejsce III – Marek Chwojko
Junior:
miejsce I – Aleksandra Żukowska
miejsce II – Damian Grześ
miejsce III – Igor Ryczkowski

W uroczystym rozdaniu brali udział członkowie Zarządu Okręgowego PZW w Białymstoku, Wójt Gminy Gródek oraz sponsorzy zawodów.

Zarząd Koła PZW Gródek dziękuje licznym sponsorom, gościom oraz zawodnikom.

Zarząd PZW Gródek

Brydż. Przed sezonem 2017/2018

Drużyna brydża sportowego w składzie Andrzej Dzienisik, Romuald Ławrynowicz, Andrzej Żugaj, Roman Poleszczuk, kapitan Mirosław Nos, działająca przy Gminnym Centrum Kultury zakończyła sezon 20016/2017. Grając w III lidze podlaskiej, zajęliśmy 12 miejsce. Nie udało nam się awansować do pierwszej 8, czyli ćwierćfinałów, zawaliliśmy pierwsze mecze z teoretycznie słabszymi rywalami, potem było znacznie lepiej, szczególnie w pasjonującej końcówce do pierwszej 8 zabrakło niewiele. Liga jest bardzo silna, grają tu 3 drużyny z Białorusi i 1 z Litwy...to taki międzynarodowy skład. Znacznie lepiej poszło nam w Drużynowym Pucharze Województwa, w którym zajęliśmy 6 miejsce, przegrywając półfinał z drużyną Łomży.

Sezon 2017/2017 zaczynamy już w lipcu startem w Drużynowym Pucharze Województwa rozgrywanym na stadionie gdzie gra Jaga, oczywiście w pomieszczeniach pod trybuną główną. Potem przerwa i 14-15.10.2017 mamy 1 zjazd podlaskiej III ligi. Cel jest jeden - awans do pierwszej ósemki.

Serdecznie dziękujemy za pomoc i współpracę Dyrektorowi GCK Panu Jerzemu Ostapczukowi.

Mirosław Nos

Pierwsze kroki na slackline w Boryku

Współpraca stowarzyszeń Twórczy Generator, Anawoj i Nadleśnictwa Waliły zaowocowała niecodziennym wydarzeniem - warsztatami slackline, które odbyły się 5 czerwca w Boryku.

Slackline (ang. slackline – luźna linia) to młoda dyscyplina sportowa polegająca na chodzeniu, balansowaniu i wykonywaniu trików na elastycznej taśmie, zazwyczaj o szerokości 2,5-5 cm. rozwieszonej i napiętej między dwoma punktami (np. drzewami) na wysokości od kilkunastu centymetrów do kilkuset metrów. Sport ten narodził się w Kalifornii w dolinie Yosemite na początku lat 80. XX wieku. Dzięki swoim właściwościom taśma przypomina poniekąd trampolinę i dzięki temu umożliwia wykonywanie różnych akrobacji.

Dzieci zainteresowane stawianiem pierwszych kroków na slackline spotkały się w poniedziałkowe popołudnie w Boryku, gdzie zostały rozpięte 3 taśmy. Każda z nich różniła się szerokością oraz była przymocowana na różnej wysokości. Dzięki temu każde dziecko mogło spróbować swoich sił na różnych stopniach trudności.

Na początku spotkania krótki instruktaż oraz pokaz chodzenia po taśmie przeprowadził slackliner - Kristof Liam Czeczko, który użyczył również część sprzętu na warsztaty. W nauce chodzenia po taśmie pomagali dzieciom wolontariusze europejscy ze Stowarzyszenia Anawoj oraz członkowie Stowarzyszenia Twórczy Generator. Również dorośli próbowali opanować tajniki utrzymania się na taśmie. Okazało się, że bardzo niewiele trzeba, aby wesoło i aktywnie spędzić czas z dziećmi w lesie, a chodzenie po taśmie to doskonała rodzinna rozrywka.

Joanna Kowalczyk

FINAŁ PROJEKTU
„Szachy - inwestycja w młody umysł i sport dla każdego"

W sobotę 10.06.2017 Stowarzyszenie Twórczy Generator podsumowało trwające przez ostatnie 3 miesiące zajęcia szachowe współfinansowane przez Gminę Gródek. Celem projektu był wszechstronny rozwój uczestników m.in. rozwój społeczny, in-



Fot. Stowarzyszenie Twórczy Generator

telektualny, rozwój logicznego myślenia, wzrost zdolności koncentracji, cierpliwości itp. poprzez naukę gry w szachy. W trakcie zajęć dzieci aktywnie zaangażowały się w treningi szachowe i chętnie uczestniczyły we wszystkich spotkaniach.

Nabyte umiejętności dzieci wykorzystały na miniturnieju w Gminnym Centrum Kultury w Gródku, w trakcie którego poznały podstawowe zasady i reguły obowiązujące na turniejach szachowych. Na zakończenie każde dziecko uczestniczące w projekcie otrzymało certyfikat.

Joanna Kowalczyk

Dookoła Zalewu. Ziołowy spacer (cz. I)

„Dowiedziałam się ostatnio, że jest coś takiego jak hortiterapia – leczenie kwiatami, roślinami, powstają ogrody terapeutyczne. Okazuje się, że w dużych miastach są dzieci, które nie mają kontaktu z roślinnością i takiej terapii będą potrzebowały. To trochę przerażający fakt. - mówi Agnieszka Prymaka z kol. Knyszewicze („Zielska Kolonia"). Agnieszka ma ogromną wiedzę na temat dziko rosnących roślin. Pochylałyśmy się z dziewczynami z Grupy Gospodyń Gródeckich prawie nad każdym ziółkiem napotkanym nad zalewem w Zarzeczanach i o każdym ziółku nasza zielarka miała dużo do powiedzenia.

Koniczyna czerwona. To jest typowo zioło kobiece, ale i na kaszel dobre, robi się z tego syropy. Można zrywać kwiatuszki i zaparzać, one są w ogóle bardzo smaczne. Syrop robi się podobnie jak z mniszka. Najpierw zalewamy gorącą woda, odstawiamy na dobę w zimne miejsce, potem zagotowujemy, odcedzamy, dodajemy cukier, cytrynę lub ocet. I do buteleczek. Dobry dla dzieci na kaszel, jest też wzmacniający. A, jeśli chodzi o dolegliwości kobiece… To trzeba zalać kwiat z listkami gorącym wytrawnym winem, odstawić na min. 10-14 dni w ciemne miejsce, mieszając od czasu do czasu. Te kwiatki są ładne, można je dodawać tak jak kwiatki stokrotki, mniszka, nasturcji, nagietka do sałatek, galaretek.

Skrzyp polny. Skrzyp trzeba gotować na wolnym ogniu przez 10-15 minut, bo inaczej krzem się nie uwolni. Kiedyś jak nie było zmywaków, zmywało się skrzypem bagiennym. Dobrze jest robić kąpiele, bo krzem dobrze wchłania się przez skórę. Jak się długo pije skrzyp, to wypłukuje witaminę B, trzeba robić przerwy z jego przyjmowaniem.

Jaskółcze ziele. Pomarańczowym sokiem smarujemy brodawki. Trzeba to zrobić wielokrotnie, 2-3 razy nie wystarczą. Z jaskółczego ziela robi się świetne maści.

Babka lancetowata. Długie i wąskie liście, ma charakterystyczny kwiat na długiej łodyżce. Na podwórkach mamy najczęściej babkę zwyczajną. W sierpniu zbiera się (ściąga się) z niej nasionka, które mają osłaniające właściwości (na żołądek, jelita). Babka lancetowata dobrze łączy się z innymi roślinami, stosuje się ją w wielu ziołowych mieszankach. Wyciąga dobre właściwości z innych ziół. Dobra jest na układ pokarmowy, oddechowy, na osłabienie, czyści krew, ma dużo witamin i mikroelementów. Można zrobić z listków sok, przepuszczamy przez maszynkę, wyciskamy sok, dodajemy miód, zagotowujemy i do słoików. Teraz jak jest młoda i mało włóknista, można smażyć ją w cieście naleśnikowym. Można dodawać ją do sałatek jako nowalijkę. Ona ma interferon, coś takiego, co walczy z wirusami. Robi się z niej maści na zmiany skórne, ukąszenia owadów. Jak nie ma babki zwyczajnej w pobliżu, to można też użyć lancetowatą, trzeba tylko ją pognieść, soku jak najwięcej wycisnąć i przyłożyć do rany, czy po ukąszeniach owadów.

Pokrzywa. O niej można mówić i mówić. Nie tylko pić zaparzoną pokrzywę, fajny jest z niej koktajl: zimną wodą zalewa się rozdrobnioną pokrzywę, można dodać przytulię, gwiazdnicę, babkę lancetowatą i po 5 godzinach zblendować to, napój zrobi się zielonkawy. Nie jest zbyt smaczny, ale można dodać jabłko, daktyle.

Rumianek bezpromienny (bez płatków). Jest to roślina, która zaczyna wymierać. To jest fajne ziółko na robaki. Tylko do zastosowania na świeżo, nie suszymy. Łyżkę rumianku zaparzamy pod przykryciem. Należy wypić jednorazowo 1 szklankę naparu (dziecko – pół szklanki), albo w ciągu dnia popijać. I tak przez kilka dni. Większość ziół na robaki, w przeciwieństwie do rumianku jest gorzka. Dziś jest pełnia, a podczas pełni dobrze jest robić kuracje przeciwpasożytnicze.

Pięciornik gęsie ziele. Kłącze zbierane wczesną wiosną lub jesienią dobre jest na problemy żołądkowe, grypę żołądkową. Nie jest gorzki. Następne ziółko na grypę żołądkową, bóle brzucha to kobylak - szczaw koński (wysoki). Już w sierpniu zbiera się z niego te brązowe nasionka.



Fot. Barbara Niczyporuk

Przetacznik ożenkowy. To bardzo fajna roślina. Czyści krew, nawet przy białaczce się ją podaje. Jest bardzo smaczna, można do sałatek, do zupy dodawać. Dobrze ją dorzucić do mieszanki z pokrzywą, babką lancetowatą. Zrywa się kwitnące ziele, można nasuszyć. Rośliny czyszczące krew na wszystko dobrze działają, oczyszczają organizm. To jest bezpieczne zioło.

Bluszczyk kurdybanek. Świetna roślina. Również czyści krew, można dodać ją do tej mieszanki, o której przed chwilą mówiłam. Na wątrobę, drogi oddechowe, ona zwiększa ilość leukocytów (ale trzeba połączyć z innymi ziołami). Można suszyć, nalewkę zrobić: do bluszczyku (najlepiej kwitnącej rośliny) dodać imbir, goździki, cynamon, kardamon, zalać 40% wódką, po 10-14 dniach zlać, można dodać miodu. Świetnie rozgrzewa, dobra na przeziębienie. W kuchni jest wykorzystywany jako przyprawa. Dodaję go do soli do rosołu, do sałatek.

CDN.

Dorota Sulżyk▲

Tak to było (cz. 4)
Pożytki z roślin dziko rosnących

Od bardzo dawnych czasów ludzie wykorzystywali rośliny dziko rosnące jako źródło leków. Wiedzę w tym zakresie przekazywano z pokolenia na pokolenie. Leki roślinne nasi przodkowie powszechnie stosowali jeszcze przez cały XIX w., do połowy XX w. Leki syntetyczne zaczęto już produkować w drugiej połowie XIX w., a w późniejszym okresie coraz częściej pojawiały się na rynku. Jednakże niska wiedza medyczna i powszechny brak pieniędzy były powodem, że nasi pradziadkowie, dziadkowie korzystali z darów natury. W terapii ziołowej wykorzystywano całe rośliny lub ich określone części. Do leczenia używano owoców wielu roślin. Wykorzystywano kłącza i korzenie. Zbierano liście i kwiaty roślin. Pozyskiwano korę. Rośliny służyły do przygotowywania syropów, szczególnie po drugiej wojnie, gdy cukier był produktem tanim. Zaczęto sporządzać wzorem tradycji szlachecko- ziemiańskich wyciągi alkoholowe ze świeżych roślin zwane nalewkami. Uzyskiwano soki z różnych części roślin, stosowano kompresy, okłady, odwary, napary, herbaty. Każda rodzina posiadała określone ilości ziół, wykorzystywane w razie potrzeby. Niektóre osoby posiadały wiedzę w zakresie ziołolecznictwa i gromadziły większe ilości różnych ziół. Do nich przychodziły osoby po radę, z prośbą o leczenie czy też po zioła w razie konieczności i potrzeby. Tacy wiejscy znachorzy byli prawie w każdej wsi.

Najbardziej rozpowszechnionymi schorzeniami w przeszłości były choroby układu oddechowego, pokarmowego, choroby nerek, dróg moczowych i pęcherza. Rozpowszechnionymi chorobami układu oddechowego były: grypa, zapalenie płuc, astma, gruźlica, u dzieci dyfteryt i koklusz. Na podstawie różnych objawów rozpoznawano tego typu choroby. Duszność, kaszel, krwioplucie, ból w klatce piersiowej, szybkość oddechu, podwyższona temperatura ciała były brane pod uwagę i w takich sytuacjach stosowano zioła o różnym działaniu. Używano przy tym ziół o działaniu wykrztuśnym, przeciwkaszlowym, przeciw gorączce oraz przeciw krwotokom spowodowanym gruźlicą płuc. Babkę lancetowatą stosowano przy schorzeniach górnych dróg oddechowych, sporządzając odwar z liści. Przy przeziębieniach i stanach gorączkowych stosowano herbatę z kwiatu lipowego i malin. W przypadku malin stosowano świeże liście, a zimą pędy i wysuszone kwiaty i liście. Niekiedy stosowano mieszanki kwiatu lipy i części malin. Przy przeziębieniach i chorobach u dzieci np. kokluszu sporządzano herbatę z ziela macierzanki. Wywar z młodych pędów lub szyszek sosny stosowano przy gruźlicy, syrop z pączków świerka - przy astmie i kokluszu. Po drugiej wojnie rozpowszechniono uprawę aloesu drzewiastego w warunkach domowych. Liście rośliny zmieszane z miodem, sokiem z cytryn i całymi jajami uznawano za lek przeciwko gruźlicy. Drugim rodzajem schorzeń często spotykanym w przeszłości były schorzenia przewodu pokarmowego. Rozpoznawano je na podstawie bólu, wzdęć, biegunek, zaparć, zgagi, żółtaczki. Leczenie polegało na podawaniu ziół o działaniu przeciwbólowym, przeciwbiegunkowym, rozwalniającym. Przy zaparciach stosowano odwar z kory 2-letniej wysuszonej kruszyny oraz świeże czarne jagody. Herbatkę z liści piołunu dawano chorym przy bólach brzucha i nudnościach. Suszone owoce czarnej jagody żuto przy biegunkach. Herbatą z liści brzozy leczono czerwonkę. Napar z dziurawca stosowano przy chorobach żołądka i biegunkach. Herbatę z kocanki piaskowej dawano chorym na wątrobę.

Trzecim rodzajem chorób często występujących w przeszłości były schorzenia nerek, dróg moczowych i pęcherza. Rozpoznawano je na podstawie takich objawów jak: częste oddawanie moczu, bolesne oddawanie moczu, gorączka i obrzęki, oddawanie moczu z krwią. W takich przypadkach stosowano napary z owoców borówki brusznicy i ziela skrzypu polnego. Podawano chorym wywar z liści borówki brusznicy, mącznicy, herbatę z owoców jałowca i napar z kwiatów chabra bławatka.

Od kilkudziesięciu lat obserwujemy powrót zainteresowania lekami pochodzenia roślinnego w związku z coraz częściej występującymi niepożądanymi skutkami stosowania leków syntetycznych. Dziś po wielu wiekach stosowania w leczeniu roślin przypomniano wiele recept z przeszłości, a chorzy z pożytkiem dla siebie poddają się leczeniu lekami pochodzenia roślinnego.

Janusz Cimochowicz ▲

W ogrodzie i kuchni – odcinek dwudziesty trzeci
Allium



Fot. Barbara Niczyporuk

Allium – tak brzmi łacińska nazwa rośliny, która zagości w moim dzisiejszym odcinku. Jej rodzina obejmuje około 700 gatunków roślin rosnących w stanie dzikim na całej półkuli północnej. Zdobyła uznanie już w czasach starożytnych, jako roślina lecznicza i zaczęła być uprawiana na znacznie większą skalę niż dotychczas. W tym okresie największą popularnością cieszyła się m.in. w Grecji, Rzymie i Egipcie. Zapobiegała wówczas chorobom, uwalniała od pasożytów, dodawała energii itp. Czy domyślacie się o jakiej roślinie piszę? Jeśli ktoś pomyślał o czosnku - to wielkie brawa! Dzisiejsza medycyna zna znacznie więcej zdrowotnych właściwości czosnku pospolitego. Wiemy, że działa przeciwbakteryjnie, przeciwwirusowo, przeciwgrzybiczo, antymiażdżycowo, przeciwalergicznie oraz przeciwnowotworowo. Główną zaletą czosnku jest jego wpływ na utrzymanie równowagi mikrobiologicznej jelit. Wspomaga układ odpornościowy i oddechowy, wzmacnia naturalne mechanizmy obronne organizmu oraz podwyższa ogólną sprawność, zarówno fizyczną jak i psychiczną. Wywiera pozytywny wpływ na układ sercowo--naczyniowy, rozszerza naczynia krwionośne i obniża ciśnienie krwi. Wykazuje silne działanie oczyszczające krew z produktów przemiany materii. Posiada właściwości antyoksydacyjne, pomaga zapobiec chorobie nowotworowej (liczne badania sugerują, że czosnek blokuje przemiany komórek mogące prowadzić do nowotworu, wręcz może niszczyć komórki rakowe). Czosnek ma również pozytywny wpływ na metabolizm węglowodanów, zwiększa wrażliwość komórek na insulinę. Spowalnia procesy starzenia, a w starszym wieku poprawia funkcjonowanie mózgu. Czosnek może być stosowany przez dzieci, dorosłych oraz osoby starsze. Niektórzy rezygnują z jego spożycia, ponieważ kojarzy się z niezbyt przyjemnym zapachem. Warto jednak przełamać się i wprowadzić go do swojego jadłospisu. A czy pamiętacie o czosnku niedźwiedzim? Ten dziko rosnący, jest pod częściową ochroną, ale z powodzeniem można go uprawiać w przydomowych, wilgotnych ogródkach. Jego jadalne części to liście, kwiaty i pędy, które sieka się jak szczypiorek do kanapek i sałatek. Pasują do pomidorów, makaronów, sera białego itp. A macie może na swoich kwiatowych rabatkach czosnek ozdobny? Ja mam, różne wielkości i kolory. Bardzo go lubię, gdy kwitnie i gdy zaschnie. Wówczas jego kwiatostany długo dekorują nasze mieszkanie. Bardzo też lubię używać czosnek w mojej kuchni. Pomijając jego wszystkie właściwości zdrowotne, po prostu lubię jego aromat i smak.

Podzielę się dziś z Wami - moi czytelnicy przepisem na bardzo wykwintne pieczone szparagi z wędzonym bekonem i czosnkiem. Potrzebujemy: 1 pęczek zielonych szparagów, kilka plasterków wędzonego bekonu, boczku lub szynki parmeńskiej, 3 łyżki oliwy, sól, świeżo zmielony pieprz, oliwę z oliwek oraz główkę czosnku. Przygotowanie: Szparagi opłukujemy pod bieżącą zimną wodą, osuszamy. Szparagom odłamujemy końcówki (tylko zdrewniałe części), owijamy po kilka sztuk bekonem, układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia, skrapiamy oliwą, posypujemy delikatnie pieprzem, solą oraz posypujemy pokrojonym drobno czosnkiem. Wstawiamy do piekarnika nagrzanego do 180 C na ok. 20 minut (czas zależy od piekarnika – szparagi mają się lekko przyrumienić, należy nie spalić delikatnych czubków). Już gotowe, do tego kieliszek białego wina i czy trzeba czegoś więcej ? Nie, nie trzeba .. uwierzcie.

Barbara Niczyporuk ▲

Porada językowa

Porady językowe Gabrieli Baran – uczennicy klasy III gimnazjum

W naszym języku często pojawiają się różne błędy. Mówimy: czemu płaczesz, zamiast dlaczego płaczesz, gdzie poszłeś, zamiast gdzie poszedłeś, pokrój, zamiast pokroj.

Słownik młodzieżowy:

elo, siema – cześć
nara – na razie, pa
nie ogarniam – nie rozumiem
obciach - wstyd
spoko – dobrze
swag – styl ubierania się
yolo (od angielskiego you only live one) – żyje się raz
skróty
bd - będę
cr – co robisz?
ct – co tam?
jj – już jestem
kk – okay
zw – zaraz wracam

Wyrazy gródeckie

Słowa spisane przez Eugeniusza Mińczuka pochodzącego z Załuk

Kab ciabie traska męczyła – rodzaj przekleństwa;
Części ubrania – pacztaniki (kalesony), **saroczka** (koszula);
haławieszki – niewypalone pozostałości drewna w piecu;
krywuli – część sań, która służyła do kierowania;
wituszki, czołnyk, berdo – części warsztatu tkackiego;
nakruha – dookoła (Załuki);
nakruhiela – dookoła (Borki);
bec – babka kartoflana (Nowosiółki);
machlawać – oszukiwać;

Razem z Ireną Matysiuk, która prowadzi rubrykę „Porady językowe" nasza redakcja zwracała się z prośbą do Was o nadsyłanie wyrazów charakterystycznych dla gminy Gródek. Dobrze by było stworzyć słownik, który ocaliłby od zapomnienia nasze słownictwo. Zachęcamy do współpracy przy tym ciekawym przedsięwzięciu.

Podziękowania

Bardzo dziękujemy

Doktorowi Pawłowi Grabowskiemu oraz pielęgniarkom z Hospicjum w Nowej Woli za opiekę nad Lubą Petelską z Zarzeczan. W związku z zakończeniem pracy w Hospicjum dziękujemy pielęgniarce Katarzynie Nazarko za dobre słowa, cierpliwość w leczeniu i wyrozumiałość.

Luba Petelska z rodziną

Serdecznie dziękujemy

Państwu Mirosławie i Michałowi Jarockim z Piekarni „Maja" z Michałowa za wielokrotne sponsorowanie chlebów powitalnych z okazji różnych świąt w parafii w Gródku.

Ks. Mikołaj Ostapczuk wraz z Radą Parafialną, Wieczysław Gościk, Anna Petelska

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny". Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Dorota Sulżyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie). **Współpracują**: Jerzy Sulżyk (korekta), Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Magdalena Łotysz, Małgorzata Zbyryt (Nadleśnictwo Waliły), Barbara Niczyporuk, Marcin Tur (asystent naukowy na Wydziale Architektury Politechniki Białostockiej), nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku. **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 600 051 441, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, **www.gckgrodek.pl**
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4 zł + 2,50 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc)
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury.
Numer złożono 01.07.2017 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

OGŁOSZENIA

▼ **SPRZEDAM** mieszkanie w bloku po gruntownym remoncie (62 m^2), cena 110 tys. do negocjacji. tel. 510 355 238

▼ **USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski, Załuki 44 tel. 504 441 220

▼ **SPRZEDAM** krowę (6 lat), owce, eko mleko, sery, masło, baraninę . Tel. 791 567 539

▼ **KUPIĘ** miodarkę (wirówkę do miodu) Tel. 791 567 539

aut.: R. Kulesza

KOTŁY TIS **OGRZEWAJĄ** DOMY W GRÓDKU!



TIS Sp. z o.o.
ul. Gen. Władysława Andersa 38 pok. 309 15-113 Białystok
tel. **+48 85 871 21 21** e-mail: **info@tisgroup.pl** **www.tisgroup.pl**

Czym kierować się przy wyborze kotła grzewczego?
Sposób ogrzewania domu to kwestia na tyle istotna, że należy o nią zadbać już na etapie projektowania nieruchomości. Wszak zdecydowanie łatwiej jest tworzyć instalację od podstaw, niż później przerabiać jej poszczególne elementy. Kluczem do sukcesu w tym wypadku będzie optymalny wybór kotła grzewczego. Jak podjąć właściwą decyzję?

Przystępując do wyboru kotła, przede wszystkim powinniśmy wziąć pod uwagę jego moc. Urządzenie to musi być przecież w stanie efektywnie ogrzać cały nasz dom nawet przy najtrudniejszych warunkach atmosferycznych.

- *Jednocześnie należy mieć świadomość, że wiele instalacji jest dziś przewartościowanych. Przyjmuje się, że w nowym budownictwie w zupełności wystarczy 50-60W / m2. Przykładowo – dom o powierzchni 200 m2 z całą pewnością ogrzeje kocioł o mocy 12 kW* –wyjaśnia instalator, Michał Cywoniuk z firmy Hydro – Serwis z Gródka, który jest dystrybutorem polskich kottów firmy TIS Group.

I dodaje: *Co innego w przypadku starszych budynków, budowanych w latach 80. i 90. W nich z uwagi na niższej jakości materiały izolacyjne rzeczywiście potrzebna była moc na poziomie nawet 100-120 W / m2.Budynki takie po termomodernizacji wymagają mocy na poziomie 70-90W/m2*

Zwróćmy uwagę na sprawność i paliwo

Moc to jednak nie wszystko. Równie istotna jest też wyrażana w ujęciu procentowym sprawność kotła, która pozwala nam zorientować się, jak wygląda relacja ilości energii uzyskanej do tej dostarczonej.

Innymi słowy – sprawność określa, w jakim stopniu wykorzystamy użyte przez nas paliwo, czyli jak dużo ciepła ze spalania zostanie przeznaczone do ogrzania domu.

- *W przypadku urządzeń na paliwa stałe standardem jest sprawność w okolicach 85%* - dodaje Michał Cywoniuk

Jak zatem widzimy, o efektywności kotła decyduje też rodzaj stosowanego paliwa. Niezależnie jednak od tego, czy wybierzemy ekogroszek, węgiel czy drewno, kluczem do sukcesu będzie najwyższa jakość opału.

Koszty, koszty, koszty
- *Jednym z elementów, na które warto zwrócić uwagę przy wyborze kotła, są też przyszłe koszty ogrzewania* – podpowiada instalator z firmy Hydro -Serwis.

W województwie podlaskim z tego powodu zdecydowanie najpopularniejsze są urządzenia pozwalające na grzanie domów drewnem.

- *Stosunkowo niska cena paliwa to w tym wypadku nie wszystko. Dla wielu klientów kluczowe znaczenie ma również koszt samej inwestycji – kocioł na drewno to wydatek na poziomie ok. 3 tys. zł, a podajnikowy – ok. 8-9 tys. zł* – podkreśla na koniec specjalista, współpracujący z TIS Group.

Dziękujemy za rozmowę!

Hydro-serwis Michał Cywoniuk
ul. Jaśminowa 8
16-040 Gródek
tel.kom.: 660 529 145